

Press Kujawski

Redakcja przy ulicy Brzeskiej № 29 od godziny 14-ej do godziny 15-ej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt
 Redakcja rękopisów niezastreżonych nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

Zakłady Graficzne i Introligatornia p. f. BRACIA PIOTROWSCY
 Wytwórnia matryc i stempli kauczukowych Włocławek, Przedmiejska 20 telefon 11-00

Misja Van Zeelanda

Poznań, 18. 1.

Rok ubiegły przyniósł nowe powikłania w sytuacji międzynarodowej politycznej. Natomiast w dziedzinie gospodarczej zaznaczyła się dalsza poważna poprawa. Nie odczuły jej jedynie państwa, które albo nie umiały wykorzystać koniunktury, albo też z powodu wewnętrznego ubóstwa nie reagują wyraźnie na ogólną poprawę gospodarczą w świecie.

Najlepszym sprawdzianem jest stan bezrobocia i zatrudnienia. Z ostatniej kwartalnej statystyki Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów wynika, że w okresie od listopada 1936 do listopada 1937 r. liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się we wszystkich krajach z wyjątkiem Danii, gdzie przy było 25 tysięcy bezrobotnych oraz Belgii.

W tym samym okresie czasu wzrosły również poważnie cyfry produkcji, a różnica pomiędzy rokiem 1936 a 1937 wynosi przeciętnie 9 procent.

Cyfry bezrobocia według Międzynarodowego Biura Pracy przedstawiają się następująco:

| Kraj | Miesiąc | Liczba bezrob. 1936 | 1937 |
|----------------|---------|---------------------|-----------|
| Austria | XI | 257.063 | 224.166 |
| Belgia | XII | 159.376 | 170.832 |
| Kanada | X | 20.322 | 19.140 |
| Stany Zjedn. | XI | | 8.000.000 |
| Niemcy | X | 1.076.469 | 501.847 |
| Dania | XI | 96.492 | 121.363 |
| Francja | XII | 413.450 | 365.452 |
| Wielka Bryt. | XII | | 1.665.204 |
| Węgry | X | 50.655 | 45.187 |
| Irlandia | XI | 110.859 | 94.414 |
| Japonia | IX | 330.290 | 277.200 |
| Holandia | X | 419.480 | 378.000 |
| Polska | X | 282.239 | 262.954 |
| Szwajcaria | XI | 96.541 | 71.000 |
| Czechosłowacja | XI | 510.205 | 332.981 |

Do powyższego zestawienia dodamy, że cyfry dotyczące Francji, Wielkiej Brytanii i Belgii nie zostały podane jeszcze przez Międz. Biuro Pracy, lecz pochodzą z ostatnich grudniowych statystyk bezrobocia w tych krajach. W Estonii, Finlandii, Norwegii, Rumunii i Szwecji liczba osób bez pracy jest tak niewielka, że praktycznie bezrobocie tam nie istnieje.

Zaznaczyć również wypada, że wykazy bezrobocia są niezupełnie dokładne, bo statystyki uwzględniają zazwyczaj tylko osoby pobierające za siłki z funduszy bezrobocia, lub biur dobroczynności (jak na przykład we Francji), a wielu ludzi zdolnych do pracy, a nie pracujących zarobkowo i nie mających z różnych przyczyn prawa do zasiłku, nie wciąga się na listy bezrobotnych. Np. w Polsce mamy — jak wiadomo — ogromną liczbę nierejestrowanych bezrobotnych. Podobnie we Francji oficjalna statystyka z 31 grudnia 1937 r. wykazuje 365.452 bezrobotnych, a C. G. T. oblicza, że w chwili obecnej jest we Francji około półtora miliona bezrobotnych.

Wszędzie jednak — za wyjątkiem kilku krajów — statystyka bezrobocia wykaz poprawę sytuacji. Świadczy o niej również wzrost ilości zatrudnionych robotników. I tak w porównaniu z rokiem 1936 liczba zatrudnionych wzrosła: w Anglii (W. Brytanii) o 3,4 proc.; na Węgrzech o 6,7

proc.; Holandii 7,6 proc.; Czechosłowacji 8,2 proc.; Jugosławii 12,7 proc.; Kanadzie 12 proc.; Estonii 17 proc.; Stanach Zjednoczonych o 3 i pół proc.; w Finlandii 10 proc.; Francji 6,2 proc.; Italii 11 proc.; w Niemczech 7 proc.; Japonii 13 proc.; Polsce 12 proc.; Szwecji 10 proc. Szwajcarii 10 proc.

Dodać jeszcze trzeba, że w większości wymienionych krajów cyfra za trudnienia jest znacznie wyższa niż w r. 1929, od którego datuje się początek światowego kryzysu. Jedynie w Belgii, Holandii, Czechosłowacji, Stanach Zjednoczonych, Francji, Polsce i Szwajcarii zatrudnionych jest mniej ludzi niż w r. 1929.

Ale przy ocenie powyższych cyfr trzeba pamiętać, że rok 1937 zaznaczył się szalonym wyścigiem zbrojeń, że setki tysięcy bezrobotnych znalazły zatrudnienie w przemyśle wojennym, którego produkcja nie przyczynia się do wzbogacenia kraju i ludności, a przeciwnie prowadzi do zubożenia i jest zadatkami zniszczenia. To stwierdzenie dotyczy zwłaszcza Niemiec.

Poprawę opartą na zbrojeniach nie można uważać za trwałą. Przypomnijmy to dr Schacht, który w numerze świątecznym „Der Deutsche Volkswirt” wypowiada pesymistyczną opinię, iż nie znalazłoby dotychczas startu w

lepszą przyszłość. Mówiąc o realistycznej polityce państw autarkicznych, która umożliwiła dopiero powstanie czegoś w rodzaju światowej koniunktury gospodarczej, niemiecki „cudotwórca” finansowy stwierdza, że polityka ta odbudowała i uzdrowiła rynki wewnętrzne. Uzdrawienie zaś tych rynków oddziało na gospodarkę międzynarodową. Jednakże wewnętrzny rozwój gospodarczy, mogąc przejściowo nakreślać rozwój międzynarodowy, nie prowadzi na dalszą drogę do przywrócenia zdrowych stosunków gospodarczych. Bez współpracy ogólnie światowej obejść się nie może.

Z tego przekonania zrodziła się misja b. premiera belgijskiego p. Van Zeelanda, który po długich badaniach i licznych konferencjach z przedstawicielami wszystkich krajów sporządził raport, stwierdzający, że najpierw należy przystąpić do zaspokojenia niedrógów gospodarczych i przywrócić międzynarodowe zaufanie gospodarcze, a dopiero potem wystąpić z inicjatywą porozumienia politycznego.

Projekt Van Zeelanda przewiduje stworzenie międzynarodowego funduszu, który miał by na celu ułatwienie zniesienia wszelkich ograniczeń walutowych, celnych i barier ograniczających handel. Fundusz ów byłby utworzony z zasiłków funduszy stabilizacyjno-wyrównawczych i rezerw złota, by udzielać pomocy narodom, które na brak złota cierpią.

Projekt ten znalazł w Anglii bardzo chłodne przyjęcie. Bowiernie potrzebne złoto mają dać Anglii i Stany Zjednoczone, zaś w Anglii, po pierwsze nie wierzą w możliwość uzyskania złota amerykańskiego, po drugie — cała polityka tak Anglii jak i Francji opiera się na zasadzie: najpierw uregulowanie zagadnień politycznych, a potem współpraca gospodarcza. Anglia żąda konkretnych gwarancji politycznych i ograniczenia zbrojeń, ani myśli o daniu swego złota Niemcom i Włochom na... dalsze zbrojenia przeciwko niej skierowane.

To też misja p. van Zeelanda w Anglii zapewne nie da żadnych pozytywnych wyników, prócz tego jednego może, którym będzie stwierdzenie, że Zachód nie ma ochoty wznawiać polityki Brianda, polityki ustępstw wobec państw imperialistycznych, polityki, która tylko im dała realne korzyści, a światu złudzenia i gorzkie rozczarowania.

Możliwości odbudowy współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej istnieją i zwiększają się, lecz nie rychło powrócą stosunki przedwojenne, jeżeli wogóle kiedykolwiek powrócą. Należy dążyć do międzynarodowej współpracy gospodarczej, ale żaden kraj nie może opierać swoich rachub na tak niepewnych możliwościach. Zwłaszcza Polska musi szukać własnych rozwiązań swych problemów gospodarczo-społecznych, musi prowadzić taką politykę gospodarczą, aby w jaknajmniejszym stopniu narażona była na wstrząsy, jakie zdaniem niektórych ekonomistów w niedalekiej przyszłości grożą gospodarce światowej na skutek przewidywanego załamania się koniunktury zbrojeniowej.

Blum — Chautemps — Blum

Kryzys rządowy we Francji przedłuża się

Paryż, 18. 1. (PAT).

Blum zrzekł się misji tworzenia gabinetu. Misję tworzenia gabinetu przyjął po krótkiej audiencji u prezydenta republiki Lebruna dotychczasowy premier Chautemps. Wychodząc z pałacu elizejskiego Chautemps oświadczył, iż przyjął zaofiarowaną mu misję i zamierza utworzyć nowy rząd oparty na stronnictwach „frontu ludowego” z rozszerzeniem jego płaszczyzny na niektóre stronnictwa narodowe.

Koncepcja „Zjednoczenia narodowego i frontu ludowego”, postawiona w nocy na poniedziałek przez premiera Bluma, przetrwała zaledwie do rana. Misja Bluma, która obejmowała dwa etapy, w ciągu 12 godzin skończyła się niepowodzeniem. Pierwszy etap, tj. układ o zjednoczeniu narodowym, upadł wskutek odmowy przedstawicieli stronnictw znajdujących się na prawo od „frontu ludowego”. Po załamaniu się tej koncepcji, na skutek odmowy dep. Reynaud'a premier Blum próbował zrealizować koncepcję węższą i stworzyć gabinet na podobieństwo konstrukcji „frontu ludowego”, tj. gabinet, w którym obok socjalistów i radykałów byłiby też komuniści, a nawet przedstawiciele związków zawodowych. Gabinet ten nie mógł dojść do skutku wskutek wyraźnej niechęci radykałów do wprowadzenia komunistów do rządu.

W tych warunkach Blum zrezygnował ze swej misji i próbę rozwiązania kryzysu podjął znowu pod naciskiem prezydenta republiki dymisjonowany premier Chautemps.

Po konferencji z Herriotem, Chautemps udał się do siedziby reprezentacji parlamentarnej i komitetu wykonawczego partii radykałów społecznych, gdzie przedstawił warunki, w jakich przyjął misję tworzenia gabinetu i rezultaty swych dotychczasowych rozmów. Chautemps przedstawił następnie wytyczne, jakimi kierować się be-

dzie przyszły gabinet, oparty o zasady i wielkość frontu ludowego.

Opuszczając pałac prezydenta republiki, Chautemps przedstawił dziennikarzom przebieg swych całodziennych konferencji, podkreślając znaczenie narad z Blumem, któremu miał przedstawić swe gorące życzenie aby socjaliści wzięli udział w tworzeniu gabinetu. Chautemps oświadczył, że ze strony radykałów doznał jaknajbardziej gorącego i przyjaźliwego poparcia.

W Izbie Deputowanych, Chautemps odbył konferencję z komunistami Jaques Duclos i Gitton'em, następnie zaś z przedstawicielami unii socjalistyczno-republikańskiej Frossard'em i Lafaye'em.

Kończąc swe wywarczenia Chautemps wyraził nadzieję, że w ciągu dnia dzisiejszego zdoła utworzyć gabinet.

Swoje rozmowy z przyjaciółmi politycznymi Chautemps zakończył o godz. 1 min. 10 w nocy.

Ponowna misja Bluma?

Paryż, 18. 1. (PAT).

Wobec rozłamu w partii socjalistycznej, w której zaznaczyły się dwie przeciwstawne sobie tendencje: jedna na rzecz utworzenia integralnego rządu frontu ludowego pod kierunkiem socjalisty i z udziałem komunistów, druga zaś za ewentualnym poparciem gabinetu radykalnego — powstaje pytanie, czy Chautemps kontynuować będzie swe wysiłki w celu utworzenia nowego rządu. B. premier powzięł decyzję dopiero po zapoznaniu się z okolicznościami, w jakich nastąpiło głosowanie w radzie narodowej socjalistów, o czym zawiadomi go Max Dormoy.

W razie, gdyby Chautemps zrzekł się misji powierzonej mu przez prezydenta republiki, jest rzeczą prawdopodobną, że do Pałacu Elizejskiego wezwany zostałby ponownie Leon Blum.

Ważne decyzje O. Z. N.

Warszawa, 18. stycznia.

Jak się dowiaduje Wasz korespondent, już w najbliższych dniach, najprawdopodobniej 20 bm., zająd w życiu Zjednoczenia Narodowego posunięcia wielkiej wagi dla rozwoju organizacji.

W dniu tym nastąpić ma ogłoszenie scentralizowania prac obu sektorów: miejskiego i wiejskiego, oraz powołanie do życia jednolitego kierownictwa w każdym z województw, oraz składu osobowego prezydium.

Pierwsze to posunięcie nowego Szefa

OZN. gen. St. Skwarczyńskiego nadać winno właściwą i konieczną już dziś dynamikę rozwojową organizacji na szczeblu wojewódzkim.

Jak informują, kierownikiem wydziału organizacyjnego OZN mianowany zostanie dr. Matras, dotychczasowy szef sekretariatu obozu.

Wiceminister Jerzy Paciorkowski, przebywający dotychczas na urlopie nie powróci już na swe stanowisko w Centrali OZN.

Sprawy zawodowe pracowników państwowych

Rezolucja ogólnopolskiego zjazdu Komitetu Obrony Praw Pracownika

Warszawa, 18. 1.

Równocześnie z kongresem Związków Pracowniczych obradował w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Delegatów Organizacji Pracowników Państwowych, Kolejowych i Emerytów, zwołany przez Komitet Obrony Praw Pracowniczych. Zjazd obradował w obecności przeszło 300 delegatów.

Zjazd powitał w imieniu wicepremiera, inż. Kwiatkowskiego, p. Rankowski z Ministerstwa Skarbu, po czym zostały wygłoszone dwa podstawowe referaty, jeden przez p. d-ra Koncewskiego, sekretarza Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, drugi przez naczelnika wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, p. Ocieszyńskiego.

ZNAMIENNE GŁOSY DUSKUSJI.

Nad referatami wywiązała się dłuższa dyskusja, którą rozpoczął prezes Związku Urzędników Sądowych stwierdzeniem, że sprawy zawodowe, poruszane na zjeździe, mimo, że obradują dwa zjazdy w Warszawie, zostały uzgodnione w kwestiach zasadniczych przez obydwie zjazdy. W dalszym przemówieniu p. Sikorski omawia ustawę t. zw. „jędrzejewiczowską”, która zniszczyła doły, a w 100 proc. polepszyła byt „góry” dodając, że tę ustawę nazwał za swego premierostwa obecny min. Kościalski niemoralną.

Następnym mówcą był p. Lercel ze Lwowa, który, omówiwszy dolę pracownika kolejowego, stwierdził, że człowiek przy zarobkach 3 zł dziennie brutto, czy też 120 lub 150 zł miesięcznie nie może być dobrym pracownikiem, ani fizycznym, ani umysłowym.

P. Kabat z Krakowa mówiąc o noweli do ustawy emerytalnej, złożonej przez posła Ostafina w Sejmie, dodaje: „Chcemy prowadzić twarde życie, jak powiedział p. premier, ale też chcemy widzieć sprawiedliwość społeczną... Dopóki my, dół, nie mamy suchego chleba, to góra nie może mieć chleba z masłem. Zgnębienie małych a uposażenie dużych nie można nazwać sprawiedliwością społeczną.”

BRZEK OSTRÓG W URZĘDACH

„Humorystycznie określa stosunki w instytucjach p. Ciszewski z Wilna. P. Ciszewski, mówiąc na temat „Pracodawca i pracownik”, zastrzega się, że mówi o tych ludziach, którzy kiedyś byli nazwani drugą armią (kolejarze), za których kolejniostwo, składające się z różnego materiału ludzkiego, stało dość wysoko. P. Ciszewski dowodzi, że dzisiaj brzek ostróg w urzędach ma większe znaczenie, niż kilkudziesięcioletnie doświadczenie fachowe, że awanse podoficerów, których szkoła zawiadowcy stacji czy inni fachowcy, są dawane z zastraszającą szybkością i wychodzą z tego takie sprawy, że 30-letni zawiadowca stacji staje się w krótkim czasie podwładnym swego ucznia sierżanta.

Mówiąc o tajności biur personalnych, zatrzymuje się nad tajnością orzeczeń lekarskich, które dla jednych są po to, by zostali przyjęci, dla drugich po to, by zostali zwolnieni. Za czasów zaborczych można było dostać się do przełożonych, a dzisiaj tego nie ma, i chociaż oficjalnie ta możliwość istnieje, to przełożony przyjmuje wówczas, kiedy go nie ma, albo wtedy, kiedy ma zajęty czas jakimiś wyższymi sprawami społecznymi.

Przedstawiciel Pomorza, Jabłoński zaznaczył, że p. minister Kwiatkowski cieszył się na Pomorzu uznaniem wielkiego budowniczego, to też, gdy obejmując skarb, powiedział, że kasa jest pusta, że trzeba ratować skarb, Pomorzanie powiedzieli, że nareszcie przyszedł w wolnej Polsce człowiek, od którego dowiedzieli się prawdy. Obecnie trzeba stanąć na zew tego tutaj (wskazuje na obraz Piotra Skargi), wprzącając wszystkie ręce do pracy, bo okręt ojczyzny tonie. Po morze bez szemrania z specjalnym podatkiem się pogodziło, stanawszy do ciągnięcia łańcucha, wyobrażając sobie, że ten łańcuch wszyscy równo ciągną, a tymczasem przekonano się, że są uprzywilejowani.

Następnym mówcą był p. Świerczyńska ze Śląska, który solidaryzuje się całkowicie z przemówieniem p. Jabłońskiego. Przemawiali jeszcze p. Milewski z

Brześcia, p. Kozłowski i płk. Jotko a na zakończenie p. Nowakowski.

W wyniku obrad uchwalono następującą rezolucję:

Rezolucje zjazdu

Zjazd Delegatów Organizacji Pracowników państwowych, kolejowych i emerytów odbyty w Warszawie dnia 16 stycznia 1938 roku stwierdził, że:

uposażenia pracowników państwowych, i emerytowanych, uległy w ostatnich latach wielokrotnym, dotkliwym obniżkom — wedle zapewnień oficjalnych — dla możliwości zrównoważenia budżetu, że ustawa uposażeniowa z roku 1933, podwyższając uposażenia w wyższych grupach obniżyła naogół płace średnich i niższych pracowników państwowych o 7 proc., a wysoki podatek specjalny, mimo ustawowo określonego terminu i mimo poprawy finansów, obniżył nadal uposażenia pracowników czynnych i emerytów, stwierdził, że wedle danych statystycznych 85 proc. pracowników administracji państwowej, a ponad 90 proc.

pracowników kolejowych pobiera teoretycznie od 100 do 260 zł miesięcznego uposażenia, gdy wedle obliczeń Państwowego Instytutu Higieny minimum egzystencji pracownika wynosi 180 zł miesięcznie oraz że niezwykle niskie emerytury pracowników państwowych obniżono niemal równocześnie w sposób potrójny, tj. przez podatek specjalny, znaczną podwyżkę stopy podatku dochodowego oraz odliczenia 1/4 części lat służby zaborczej dekretem z roku 1935, który mimo uznania jego krzywdzącego charakteru dotychczas nie został zmieniony, dochodzi do wniosku, że podwyższenie sumy budżetowej 1938-39 o 150 milionów złotych dokonane zostało kosztem głodowych uposażeń znacznej większości pracowników państwowych i niezmiernie nędzy emerytów; wskutek tego zjazd żąda:

Obrady Komitetu Ekonomicznego Ministrów

Warszawa, 18. 1. (PAT).

W dniu 17 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego.

Komitet wysłuchał sprawozdania wicepremiera B. G. K. p. Kozuchowskiego, przewodniczącego komisji powołanej do zbadania sytuacji w przemyśle hutniczym i przyjął do sprawozdania do wiadomości. Jednocześnie Komitet Ekonomiczny upoważnił ministra przemysłu i handlu do powołania do życia nowej organizacji przemysłu hutniczego.

Następnie Komitet Ekonomiczny przyjął do wiadomości przyjęcie przez P. K. O. portfeli ubezpieczeń, zawar-

tych za pośrednictwem głównego przedstawicielstwa towarzystwa ubezpieczeniowego „Phoenix” na Polskę, na podstawie umowy, zawartej z kuratorem masy majątkowej i na warunkach w tej umowie ustalonych.

W dalszym ciągu posiedzenia komitet przyjął do wiadomości referat ministra przemysłu i handlu w sprawie wydzielania z administracji państwowej zarządu portu hndlowego w Gdyni, upoważniając ministra przemysłu i handlu do wniesienia odpowiedniego wniosku na radzie ministrów w porozumieniu z ministrem skarbu.

Wreszcie komitet ekonomiczny wysłuchał referatu wiceministra komunikacji J. Piaseckiego o ruchu w węzle kolejowym warszawskim.

Oficjalny komunikat o wizycie Stojadinowicza w Berlinie

Berlin, 18. 1. (PAT).

W sprawie wizyty jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Stojadinowicza wydano następujący oficjalny komunikat:

W czasie swego pobytu w stolicy Rzeszy miał jugosłowiański premier i minister spraw zagranicznych niejednokrotnie sposobność do przeprowadzenia rozmów z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Neurathem, podczas których poruszono zagadnienia interesujące oba kraje oraz problemy polityki ogólnej. Prócz tego przeprowadził premier Stojadinowicz rozmowy z premierem gen. Goeringiem oraz z całym szeregiem in-

nych wybitnych osobistości z rządu i partii.

Przyjęcie przez kanclerza Hitlera zakończyło rozmowy i stało się sposobnością do wyczerpującej i należycie wzajemnym zaufaniem wymiany poglądów.

Rozmowy te, przeprowadzone w atmosferze szczerzej przyjaźni i pełnego zrozumienia politycznego obu stron, potwierdzają po nownie, że między obu państwami istnieją zadatki trwałej przyjaźni i współpracy, przy czyniącej się we wszystkich dziedzinach do uspokojenia Europy. Obydwie strony wykazały silną wolę popierania w przyszłości tego pomyślnego rozwoju niemiecko - jugosłowiańskich stosunków.

Rewizyta armii niemieckiej

Delegacja została przyjęta przez Marsz. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 18. 1. (PAT).

Wczoraj przybyła do Warszawy w odwiedziny do wojska polskiego niemiecka delegacja wojskowa z komendantem akademii wojennej gen. Liebmannem na czele. W skład delegacji wchodzi poza tym 4 oficerów. Równocześnie przyjechał polski attache wojskowy w Berlinie ppłk. dypl. Zymański.

Delegacja została powitana na dworcu przez oficerów z ramienia ministerstwa spraw wojskowych i sztabu głównego oraz przedstawicieli ambasady niemieckiej z attache wojskowym płk. von Studnitz na czele.

O godz. 11 gen. Liebmann wraz ze świtą, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza przy asyście kompanii honorowej z chorągwią. Z chwilą przybycia gości orkiestra odegrała oba hymny niemieckie, przy czym gen. Liebmann dokonał przeglądu kompanii honorowej, pozdrawiając ją okrzykiem: „Czołem kompania”. W chwili skła-

dania wieńca orkiestra odegrała hymn polski.

Po skończonej ceremonii delegacja niemiecka złożyła wizytę ministrowi spraw wojskowych p. gen. Kasprzyckiemu, pierwszemu wiceministrowi p. gen. Głuchowskiemu, szefowi sztabu głównego p. gen. Staghiewiczowi, oraz została przyjęta na audiencji przez p. Marszałka Śmigłego-Rydza.

Około godz. 16 goście zwiedzili muzeum belwederskie. Wieczorem w sali pompejańskiej Hatelu Europejskiego odbył się obiad wydany przez ministra spraw wojskowych. Wzięli w nim udział: ambasador niemiecki von Moltke, cała delegacja niemiecka, attache wojskowy płk. von Studnitz, jego zastępca kpt. von Brockdorff, wiceminister spraw zagranicznych Szembek, szef sztabu głównego pierwszy wiceminister spraw wojskowych, komendant wyższej szkoły wojennej oraz szereg generałów i wyższych oficerów z GISZ., M. S. Wojsk. i Sztabu Głównego.

1. jak najrychlejszego zwolnienia pracowników czynnych i emerytowanych od podatku specjalnego i nie wprowadzenia w jego miejsce żadnego innego podatku pod tą samą lub inną nazwą;

2. jak najrychlejszego zniesienia bez żadnej rekompensaty dekretu emerytalnego z dnia 22 listopada 1935 roku jako szczególnie krzywdzącego moralnie i materialnie. Ponadto Zjazd Delegatów podkreślając niedostateczność pomocy lekarskiej, uszczuplenia w zakresie zwrotu opłat szkolnych i ulg kolejowych zarówno dla pracowników czynnych jak emerytowanych i ich rodzin domaga się usilnie;

Oparcia nowej ustawy uposażeniowej na tezach uchwalonych przez ogół organizacji pracowników państwowych, zwłaszcza na przywróceniu dodatków rodzinnych i szczeblowania, oraz na zmniejszeniu rozpiętości skali uposażeniowej, z tym, że najbliższa podwyżka dochodów budżetowych powinna być w pierwszym rzędzie zużyta na wydatki związane z wprowadzeniem nowej ustawy uposażeniowej.

Zjazd Delegatów wyraża przekonanie, że spełnienie powyższych najpilniejszych postulatów będzie aktem elementarnej sprawiedliwości społecznej, która wedle słów Pana Premiera stanowi wytyczną prac Rządu oraz, że przede wszystkim spełnienie tych postulatów zdoła powstrzymać najszersze warstwy pracowników państwowych od szkodliwej dla Państwa radykalizacji i demoralizacji, której niepokojące objawy mnożą się wpływając zgubnie na stosunek społeczeństwa do pracowników i do władz państwowych.

18 ofiar wybuchu w kopalni

Porto Alegro, 18. 1. (PAT).

Donoszą z San Jeronimo, że w tamtejszej kopalni węgla wskutek wybuchu prochu, zostało rannych 18 robotników, w tym 12 bardzo poważnie. Wybuch nastąpił w chwili, gdy nocna zmiana robotników spuszczała się do szybu, od iskry, która padła na znaczną ilość prochu, wiezionego przez górników.

Na widnokręgu politycznym

W niedzielę, 16 bm. odbyła się w Warszawie całodzienna odprawa kierowników okręgowych Związku Młodej Polski. Odprawa, której przewodniczył p. Jerzy Rutkowski, wykazała całkowitą jednolitość ideową oraz sprawność organizacyjną Z. M. P. W ramach odprawy kierownicy prowincjonalni złożyli sprawozdania z pracy oraz otrzymali wytyczne działania na najbliższą przyszłość.

W odprawie wziął czynny udział major Galinat, zajmujący się organizacją t. zw. „Frontu Młodych”. Front Młodych ma być zespołem związków, stających do współpracy z Armią, przyczyni się do tych związków zachowa pełną samodzielność i niezależność ideową.

Jerzy Rutkowski przyjęty został na dłuższą rozmowę przez gen. Skwarczyńskiego. Wbrem rozsiwanym plotkom stosunki między nowym szefem O. Z. N. a kierownictwem „Młodej Polski” są zupełnie normalne. Na temat stosunku gen. Skwarczyńskiego do Związku Młodej Polski donosi z Wilna „Wieczór Warszawski”, że na parę dni przed nominacją gen. Skwarczyńskiego odbył się tam oplatek Związku Legionistów, na który zaproszono także miejscowych przedstawicieli Związku Młodej Polski. Przemawiał m. in. gen. Skwarczyński, który zwrócił się z serdecznymi słowami do „młodo - Polaków” i wyraził się przychylnie o ich pracy.

Agencja Agrarna donosi z Łowicza, że na wielkim zebraniu Stronnictwa Ludowego, w którym wzięło udział około 2000 ludzi, wygłosił referat gen. Roja o polityce chłopskiej i potrzebie silnej organizacji. Zebranie uchwaliło podziękowanie dla gen. Żeligowskiego i ks. posła Lubelskiego za godne stanowisko w najrozmaitszych sprawach na terenie Sejmu.

Ten hold ludowców dla gen. Żeligowskiego i ks. Lubelskiego jest znamienitym znalezieniem, iż okazuje się go na wszechkierach niemal zebraniach „Stronnictwa Ludowego”.

Zezem

Masoneria i endecja

Lódzki tygodnik „Co slychać” pisze m. in. następujące uwagi w sprawie wpływów masonerii w epoce rządów pomajowych:

„Dzisiaj wiadome są pewne rzeczy, z których wynika, że tylko najbliższe otoczenie Marszałka Piłsudskiego, ludzie, z którymi on obcował, z masonerią się nie związało, względnie z wczesną przerwało kontakty, które masoneria usiłowała z nimi nawiązać.

„Poza swoim najbliższym otoczeniem Marszałek Piłsudski z penetracją masonerii nie walczył, wiedząc, że przeciw jego woli żaden rozkaz masoniowski się nie ostoi.

„Zresztą Marszałek, jako doświadczony polityk i znawca konspiracji, wiedział dobrze, że masoneria tak czy inaczej znajdzie sobie drogę do życia politycznego w Polsce, więc niechaj już działa w obozie rządowym, gdzie wola jego decydowała o wszystkim, niżby miała działać w szerszej opozycji, tym bardziej, że ten oboz rządowy i tak w planach Marszałka skazany był na zagładę po uchwaleniu nowej konstytucji”.

Pominąwszy grube nieścisłości w owych wywodach, wynika stąd przede wszystkim, iż Marszałek Piłsudski nigdy z masonerią nie miał nic wspólnego. Nie jest to dla nas żadną rewelacją. Sensacyjny posmak posiada jednak fakt, że, czytając te uwagi, zamieszcza „Warszawski Dziennik Narodowy” taki komentarz od siebie:

„Przytaczamy to wszystko na odpowiedzialność pisma „Co Slychać”. Szczegóły mogą być mniej lub więcej dokładne lub nieściśle: informacja zasadnicza ma wszystkie cechy prawdopodobieństwa”.

A więc czołowy organ walczącej endecji przyznaje, że Józef Piłsudski nie był jednak — masonem. W czym tedy interesie i w myśl czyich instrukcji prowadziło „Stronnictwo Narodowe” walkę z Jego rządami?

Wystarczającą odpowiedź na to znajdziemy w głośnych informacjach „Merkurusa Polskiego” o wpływach masonerii na „górze” endecji. Iks.

Niebezpiecznie jest pisać listy do Rosji

Warszawa, 18. 1. (ISKRA).

Polski Czerwony Krzyż nadesłał Agencji „Iskra” następujący komunikat:

Na podstawie licznych wiadomości od osób pochodzenia polskiego, pozostających na terenie ZSRR, jak również opierając się na informacjach, zaczerpniętych bezpośrednio od osób, powracających z różnych okęgów Rosji Sowieckiej, Polski Czerwony Krzyż komunikuje, iż na tle powstałej tam ostatnio sytuacji politycznej, utrzymywanie korespondencji z osobami pochodzenia polskiego, pozostałymi na terenie ZSRR, spowoduje nieodwrotnie represje w stosunku do tych osób; odnosi się to również do przesyłek pocztowych i pieniężnych, kierowanych do ZSRR z Polski i wogóle z zagranicy.

Surowe represje stosowane są również w wypadkach tylko jednostronnej korespondencji, t. zn. w wypadkach otrzymywania listów z Polski lub z zagranicy i pozostawia nia ich bez odpowiedzi.

Polski Czerwony Krzyż przestrzega więc w tej drodze wszystkich zainteresowanych, że wysyłanie listów, czy przesyłek do Związku Sowieckiego staje się dziś poważnym niebezpieczeństwem dla ich bliskich lub znajomych.

Niezwyczajny wypadek

Lizbona, 18. 1.

Donoszą tu z Faro (Portugalia poł.) o niezwykłym wypadku wstrząśnięć, jakim ulega już od 7 stycznia jedna z największych budowli w mieście. Wstrząsy te ze słabymi podziemnymi odgłosami powtarzają się co jakiś czas, zawsze w kierunku pionowym i tylko ta jedna kamienica im ulega. Siła ich jest taka, że władze z obawy przed zawałaniem się do mu kazały lokatorom opróżnić zajmowane mieszkania, pomimo to jednak żadnych rysów na murach nie ma. Wypadek ten jest tym mniej zrozumiały, że seismografy nie zanotowały w tym czasie żadnych nawet odległych trzęsień ziemi.

Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu

potrzebuje natychmiastowej pomocy państwa

Poznań, 18. 1.

Dnia 14 stycznia br. Komisja Budżetowa Sejmu rozpatrywała budżet Ministerstwa Opieki Społecznej.

Druh poseł Szymański wręczył drh. posłowi Pietrzakowi przez Związek Metalowców Z. Z. P. materiał w sprawie stanu finansowego Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

Na podstawie tego materiału druh poseł Pietrzak w sprawie Ubezpieczalni Krajowej powiadał co następuje:

„Ubezpieczenie emerytalne na ziemiach zachodnich Polski datuje się od roku 1911. Obejmowało ono robotników zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie. Ubezpieczalnia krajowa była tą instytucją, która to u-

bezpieczenie prowadziła. Z wejściem w życie ustawy scaleniowej i odłączenia od Ubezpieczalni Krajowej robotników w przemyśle, którzy przeszli do ogólnego zakładu ubezpieczenia emerytalnego przy Ubezpieczalni Krajowej, pozostali tylko robotnicy rolni województwa poznańskiego i pomorskiego.

Wskutek tego rozłączenia tych kategorii ubezpieczonych i pozostawienia przy ubezpieczalni krajowej tylko robotników rolnych i tylko tych 2 województw oraz rozdzielania funduszy ubezpieczalni krajowej i umniejszenia ich, Ubezpieczalnia Krajowa walczy z ogromnym niedoborem. Przyczyniły się do tego także i względy gospodarcze, jak zdevaluowanie kapitałów rezerwowych,

zmniejszenie składek wskutek obniżki zarobków, kryzys w rolnictwie i ustawy odroczeniowe dla rolnictwa, jak również odroczenie miast, którym ubezpieczalnia krajowa udzieliła pożyczek ze swoich kapitałów rezerwowych. Wreszcie w wadliwy sposób ściąganie nieopłaconych składek od pracodawców rolnych i duża nieściągalność tych składek, szczególnie pracodawców wielkorolnych, które to nieściągalności dochodzą do olbrzymich kwot.

Katastrofalnego stanu finansowego nie zawiąta Ubezpieczalnia Krajowa, ale różne przyczyny złożyły się na taki stan, jaki jest i na którego kształtowanie się zakład ten nie mógł mieć wpływu.

Pobierających renty z Ubezpieczalni Krajowej jest obecnie około 60.000 osób, a ogólne wydatki Ubezpieczalni Krajowej obracają się około kwoty 12 milionów zł rocznie. Przeciętna renta miesięczna wynosi około 17 zł a więc stosunkowo renty są bardzo niskie i nie stanowią nawet minimum potrzebnego do egzystencji. Renty te są jednak prawie jedyną podstawą do utrzymania życia i wyżywienia starców i inwalidów pracy w rolnictwie. Ubezpieczalnia Krajowa nie posiada już własnych środków na dalsze płacenie rent, a fundusze na wypłacenie rent wyczerpały się już w styczniu bieżącego roku. Niedobór dochodów nad wydatkami ubezpieczalni krajowej przewidziany jest w sumie około 6 milionów złotych na rok 1938.

Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu potrzebuje więc natychmiastowej pomocy finansowej ze strony Rządu. Tymczasowa Rada Zarządzająca Ubezpieczalni Krajowej, składająca się z przedstawicieli pracowników rolnych i pracodawców jednomyślnie uchwaliła podwyżkę składek od ubezpieczonych i pracodawców. Podwyżka składek jest w stanie pokryć zaledwie tylko połowę niedoboru kapitałów na wypłatę rent, potrzebnych. Potrzebna jest kwota około 4 mil. złotych na rok 1938, którą ubezpieczalnia nie jest w stanie zmobilizować z własnych funduszy i kwotę tę winien przeznaczyć Rząd na wypłacenie rent do końca roku 1938.

Tego katastrofalnego położenia finansowego Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu zdaje się Rząd nie docenia i nie docenia zagadnienia, jakim ono jest na terenach województw poznańskiego i pomorskiego.

Finansowa sytuacja Ubezpieczalni Krajowej mogłaby być rozwiązana, gdyby ubezpieczenie robotników rolnych włączono do Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników i gdyby tym ubezpieczeniem objęci byli wszyscy robotnicy rolni w Polsce, Tymczasem jednak rentobiorcy rolni tak terazniejsi jak przyszli nie mogą być pozbawieni rent. Jest to nie do pomyślenia, do czasu więc jakiegoś innego rozwiązania sprawy ubezpieczenia robotników rolnych na starość i inwalidztwo w całej Polsce, trzeba przyjść z pomocą Ubezpieczalni Krajowej, by ona mogła spełnić swoje zadania ustawowe wobec tych, którzy nabyli swe prawa przez opłacanie składek w przeciągu długich lat. Sprawa ta jest wielką bolączką i budzi dużo zaniepokojenia na terenach województw poznańskiego i pomorskiego.

Proszę Pana Ministra o wyjaśnienie, jakimi środkami Rząd zamierza umożliwić Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu wywiązywanie się z jej obowiązków ustawowych, jak zamierza zabezpieczyć istnienie i rozwój ubezpieczenia emerytalnego pracowników w rolnictwie.

Burza nad Anglią

Londyn, 18. 1.

Burza nad Anglią trwa. Wczoraj wieczorem okręt pomocniczy floty brytyjskiej „War Badahur” został zaskoczony przez nawałnicę w odległości około 500 km od Plymouth. Łodzie ratunkowe zostały przewrócone przez fale. Z Plymouth wyruszył na pomoc kontrtorpedowiec „Molverine”.

Na statku „Suffolk Coast” kapitan i pierwszy oficer zostali zmcyi przez fale z pokładu.

GŁOSY I ODGŁOSY

Kto winien?

Jak wiadomo, w niedzielę odbędą się aż dwa zjazdy pracownicze. Zdziwionej opinii pracowniczej wyjaśnia „Głos Kolejowca”, organ Z. K. P., dlaczego nastąpiło to rozdzielenie:

„Do jesieni 1936 r. istniała konsolidacja wszystkich związków zawodowych pracowników państwowych i kolejowych (z wyjątkiem związków socjalistycznych) w postaci Reprezentacji zawodowej pracowników państwowych. Była to konsolidacja owocna i autorytatywna, reprezentująca wolę walki o czyste zawodowe potrzeby i interesy pracowników państwowych. Niestety, niektóre organizacje zawodowe ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i Stowarzyszeniem Urzędników Państwowych na czele wystąpiły z Reprezentacji, zabijając w ten sposób jedność ruchu pracowniczego i powołując do życia odrębną tzw. Międzyzwiązkową Komisję Porozumiewawczą pracowników państwowych. Jako powód rozbitcia podano konieczność włączenia do akcji pracowniczej szeregu zagadnień natury społeczno-politycznej (między innymi np. sprawy reformy rolnej) i to w ścisłym kontakcie z organizacjami pracowników samorządowych i prywatnych. Pozostałe w Reprezentacji organizacje zawodowe, a w ich liczbie Zjednoczenie Kolejowców Polskich, stojąc na stanowisku apolityczności ruchu zawodowego i jego niezależności od jakichkolwiek wpływów ubocznych, nie mogły zaakceptować zamiarów taktycznych i ideologiczno-politycznych Międzyzwiązkowej Kom. Porozumiewawczej i powołały do życia Komitet Obrony Praw Pracowniczych, który akcję swą ogranicza tylko i wyłącznie do obrony praw i postulatów ściśle zawodowych, rozumiejąc, że zajmowanie się także innymi problemami może tylko zaszkodzić interesom pracowników państwowych. Na tym polega zasadnicza różnica między obiema Centralami i ich Zjazdami.”

Błada słabym!

Coraz gorzej dzieje się na świecie — stwierdza „Śląski Kurier Poranny”.

„Państwa, które uważają się za wysoce kulturalne i cywilizowane głoszą zupełnie oficjalnie, że jedynie siła fizyczna stanowi należyte kryterium w stosunkach międzynarodowych. Błada słabym! Zostają oni zgładzeni z powierzchni świata, choćby mieli za sobą słuszność, sprawiedliwość, tysiącletnią kulturę i cywilizację. Wszystko to nic nie znaczy wobec czołgów, armat, karabinów maszy-

nowych i gazów. Jedynie czynniki siły decydują czy dane państwo, lub dana cywilizacja i kultura istnieć będzie dalej lub też ulegnie całkowitej zagładzie.

Ale nie tylko w stosunkach międzynarodowych rozpowszechnia się zasada brutalnej siły. To samo obserwować możemy w rozgrywkach wewnętrznych w poszczególnych państwach. Wystarczy jeżeli jedna partia zdobędzie choćby chwilową przewagę nad innymi, a natychmiast w całej pełni wykorzystuje swój przywilej. Przeciwników sadza się do kryminalów, do obozów koncentracyjnych, lub też poprostu wysyła się na drugi świat, pod takim czy innym pozorem, i wszystko to uchodzić ma za szczyt doskonałości kultury państwowej. Wszystko to, co w ciągu długich lat przyjmowało się jako linię demarkacyjną między słusznosciami i niesłusznosciami, między sprawiedliwością i gwałtem, między prawem a bezprawiem, — wszystko to uległo zatarciu, wszystkie niemal pojęcia szlachetne uległy zmiążdżeniu na rzecz ogólnego barbarzyństwa.”

Jednakże, pomimo wszystko, nie należy tracić wiary w postęp, w zwycięstwo sprawiedliwości i prawdy.

„W historii ludzkiej obowiązują pewne zasady przyływu i odpływu, istnieje reguła wahań. Tak jak fale na morzu przypluwają i odpływają, jak jedna fala pokonuje drugą, cofa się i załamuje, tak samo i w życiu ludzkości całej i poszczególnych narodów, przejawy życia ciągle falują, przypluwają i odpływają, zmagają się. Wahań historii raz uderza w stronę lewą, to znowu prawą; istnieje ciągły ruch, który każe nam mimo wszystko ufać w przyszłość i wierzyć w postęp.”

Robotnik polski może i powinien odegrać tu swoją wielką rolę.

„Robotnik polski, im bardziej będzie uświadomiony, i im bardziej zechce odegrać swą rolę, tym więcej potrafi wycisnąć swoje piętno na biegu spraw. Robotnik polski, wierzący w postęp i sprawiedliwość, winien stać się nie przedmiotem ale podmiotem współczesnej historii, winien zaważyć w sposób decydujący na losach swego kraju. Wówczas historię tworzyć będą nie reprezentanci strupieszalego i zgnitego świata korupcji moralnej i materialnej, ale przedstawiciele świata pracy, robotnika chrześcijańskiego i narodowego, który twarzą swoją pięścią i żelazną wolą będzie umiał pchnąć wahań historii w kierunku rzeczywistego postępu i lepszej przyszłości takiej, jaka nam przyswieca w myśl zasad chrześcijańskich i narodowych.”

Nowe trudności w transporcie morskim dla węgla polskiego

W lipcu i sierpniu r. ub. zdarzyło się kilka wypadków zagrzenia się ładunków węgla polskiego, przeważnie na statkach greckich, zdążających w kierunku do Ameryki Południowej, lub do portów Morza Śródziemnego.

Wypadki te były opisywane w fachowej prasie angielskiej, która podkreśliła niebezpieczeństwo dla statków przewożących węgiel polski oraz straty, na jakie są narażone towarzystwa ubezpieczeniowe. Dotychczas nie zostało wyjaśnione, czy i w ilu wypadkach przyczyną zagrzenia się, a nawet zapalenia się były właściwości naszego węgla.

Tymczasem w dn. 23 grudnia r. ub. ukazała się wiadomość w czaso-

piśmie angielskim „Shipbuilding and Shipping Record”, że morskie towarzystwa ubezpieczeniowe wprowadzają klauzulę obowiązującą z dn. 1 stycznia rb., która zabrania statkom przewożącym węgla polskiego poza Bordeaux w kierunku na południe. Klauzula taka rzecz oczywista miałaby bardzo niekorzystny wpływ na zasięg eksportu naszego węgla, to też wiadomość powyższa wymaga szybkiego wyjaśnienia i w wypadku gdy informacja ta odpowiada rzeczywistości, należy zrobić wszystko możliwe, by klauzulę uchylić, względnie zmobilizować w jaknajkrótszym czasie niezbędną tonaż, niezależnie od angielskich towarzystw ubezpieczeniowych.

Po konferencji w Budapeszcie

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI WŁOCH, AUSTRII I WĘGIER. — CHARAKTER PROTOKÓŁÓW RZYMSKICH. — OFENSYWA POLITYCZNA WŁOCH. — OSTROŻNIEJSZA POLITYKA AUSTRII I WĘGIER. — STOSUNEK DO NIEMIEC. — WALKA Z KOMUNIZMEM. — STOSUNEK DO MAŁEJ ENTENTY I PAŃSTW BAŁKANSKICH

Ślad uczestników niedawno ukończonej konferencji budapeszteńskiej, w której wzięli udział przedstawiciele Włoch, Austrii



Premier Daranyi

i Węgier, nasuwa wnioski co do wzajemnego stosunku tych państw i ich roli w ramach ich współdziałania. Trzy te państwa, wymienione wyżej, związane są umowami, noszącymi nazwę protokołów rzymskich. Oficjalnym celem tej umowy jest zagwarantowanie niezależności i niepodległości państw, które protokoły podpisały, dalej rozwój wzajemnych stosunków ekonomicznych, a wreszcie stworzenie czynnika, mogącego mieć poważny głos w Europie środkowej.

Ze stosunku sił między partnerami protokołu wynika odmiennosc uprawianych polityk i stawianych sobie celów. Włochy są mocarstwem o interesach przede wszystkim śródziemnomorskich, co jednak nie oznacza, aby zrezygnowały z osiągnięcia możliwie obszernej strefy wpływów w Europie środkowej i na Bałkanach. Umocnienie przyjaźni włosko - niemieckiej bynajmniej nie osłabiło tych środkowo - europejskich tendencji polityki włoskiej. Świadczą o tym nie tylko wpływy, uzyskane na podstawie polityki, która doprowadziła do protokołów rzymskich, na Austrię i Węgry, ale i przyjacielskie wyrównanie stosunków z Jugosławią, oraz zwiększony wpływ na Rumunię, wskutek ostatniej ewolucji wewnętrznej, która zaszła w tym państwie.

Włochy jednakowoż prowadzą politykę w skali światowej, wchodzą w skład związku trzech państw — Niemiec, Japonii i



Min. Glano

Włoch, zwróconego przeciw komunizmowi, wzmocniły wybitnie swoje stanowisko w Afryce, wcielając Abisynię do swoich posiadłości kolonialnych, i próbują zwiększyć swoje wpływy w zachodniej części morza śródziemnego przez intensywne na spółkę z Niemcami popieranie gen. Franco w wojnie domowej, toczącej się w Hiszpanii.

Oczywiście mali partnerzy Włoch z protokołów rzymskich, a więc Austria i Węgry nie mogą prowadzić polityki tak wielostronnej i o tak wielkim formacie, muszą się ograniczać do najbliższych terenów i do spraw dotyczących ich bezpośrednio. Przede wszystkim starają się utrzymać dobre stosunki z dwoma zaprzyjaźnionymi między sobą państwami, z Włochami i Niemcami, co wyraża się w manifestowanej niejednokrotnie przyjaźni węgiersko - niemieckiej i w układzie austriacko - niemieckim z 11 lipca 1936 r., uznającym niezależność i niepodległość Austrii.

Polityka austriacka pragnie przede wszystkim zapewnić niepodległość państwa i jego spokojny rozwój na podstawie przyjaznych stosunków ze sąsiadami. Głównym celem polityki węgierskiej jest troska o los znacznych mniejszości węgierskich, które na podstawie traktatów pokojowych żyją w państwach sąsiednich. W sprawach ogólniejszych Austria i Węgry podzielają opozycyjne stanowisko włoskie w stosunku do komunizmu, co wyraża się w ich polityce wewnętrznej, nie przystępują jednakowoż do paktu anty - komunistycznego trzech wielkich mocarstw. Oba te małe państwa również nie zamierzają iść śladami Włoch, które wystąpiły z Ligi Narodów i same będą dalej uczestniczyły w pracach genewskich mimo pewnych uwag krytycznych na temat ich organizacji i skuteczności.

Największym ustępstwem dwu małych partnerów na rzecz wielkiego jest uznanie przez Austrię i Węgry rządu gen. Franco. Jest to wielki sukces polityki włoskiej. Wie deń i Budapeszt jednakowoż ze zwykłą sobie ostrożnością starają się w komentarzach i wyjaśnieniach osłabić znaczenie tej doniosłej decyzji. Związka dyplomacja austriacka idzie daleko w tym kierunku. Powołuje się ona na nieoficjalne stosunki Anglii i Szwajcarii z rządem powstańczym w Hiszpanii i zwraca uwagę na to, że od dawna nie ma już posta austriackiego w Madrycie, a z drugiej strony dotychczasowy poseł hiszpański w Wiedniu przeszedł na stronę rządu gen. Franco, a więc jest już niejako jego

oficjalnym przedstawicielem.

Austria i Węgry dbają w dalszym ciągu o rozwój stosunków z państwami Małej Ententy oraz z państwami bałkańskimi. Wobec zależności Wiednia i Budapesztu od polityki włoskiej, sukcesy włoskie na tych terenach ułatwiają im przeprowadzenie tej polityki. Kontakty między Węgrami a Jugosławią i Rumunią są kwestią aktualną. Z drugiej strony stosunki między Austrią a Czechosłowacją stały się przyjazne, gdyż ta ostatnia również dba o ostrożne i wstrzemięzliwe traktowanie wszelkich spornych spraw.



Kanclerz Schuschnigg

T. J.

Niemczyzna we wschodniej Europie

W numerze 11 „Deutsche Arbeit” (organ V. D. A.) w artykule „Sytuacja niemieckiej w wschodniej Europie z punktu widzenia biologiczno - demograficznego”, — Albrecht Burkardt podaje szereg cyfr odnoszących się do przyrostu naturalnego Niemców, żyjących zagranicą.

Bardzo niekorzystnie przedstawia się dla nich sytuacja na terenie Kłajpedy, w Estonii i na Łotwie, gdzie liczba zgonów przewyższa nawet liczbę urodzeń.

W Polsce (w Poznańskim i na Pomorzu) autor stwierdza pomyślny rozwój, mimo fatalnych warunków wewnętrznych (emigracja średnich roczników i ciężkie warunki

gospodarcze). Jednakże wobec większej śmiertelności (na miejscu pozostają roczniki starsze) cyfry bezwzględne odbiegają w Polsce daleko od ogólnego - polskiego poziomu. Autor konstatuje wysoki przyrost Niemców na Wołyniu: około 20 pro mille. W Małopolsce przyrost Niemców wyraża się cyfrą 8—10 pro mille.

Na Węgrzech przyrost naturalny Niemców wynosił wedle oficjalnych danych w r. 1935 — 1,9 pro mille, przyrost zaś Madziarów — 6,3 pro mille. Autor nie daje wiary tym cyfrom, twierdząc, że z wielu publikacji wynika, iż cyfry, odnoszące się do Niemców, przekraczają nawet przeciętny poziom węgierski.

Tunel pod kanałem La Manche

Projekt budowy tunelu pod kanałem La Manche powstał już bardzo dawno. Pierwszy podjął myśl połączenia Anglii z Francją drogą podmorską of. franc. Mathieu za czasów Napoleona, który był wówczas w stosunkach wrogich z Anglią i uznał go za utopię. Około r. 1875 inżynier Thomé de Gaumont podjął ponownie projekt budowy tunelu, który według wówczas opracowanego planu obejmował miał dwie podziemne galerie. Ale na urzeczywistnienie go brak było środków, a ponadto Anglicy, zamknięci w swej „splendid isolation” bali się połączenia z kontynentem.

W czasie wielkiej wojny brak tunelu dał się bardzo we znaki Aliantom. Wtedy to powstał znowu projekt jego budowy, nakreślony przez inż. Sartiaux. Obecnie w związku z olbrzymim postępem techniki tunel kolejowy jest nieaktualny. Pod uwagę brany jest natomiast projekt inżyniera francuskiego, André Basdevant, który planuje połączenie dwóch kontynentów podmorską szosą autonomiczną ze względów zarówno wojskowych

jak i handlowych. Prace przy budowie tego rodzaju tunelu są mniej kosztowne, ruch może być dużo szybszy i intensywniejszy, a eksploatacja jego przyniesie większe dochody. Ponieważ grunt pod kanałem jest kredowy, miękki, budowa tego rodzaju tunelu ma potrwać zaledwie półtora roku.

Inż. Basdevant proponuje połączenie przylądka Branc - Nez po stronie francuskiej z punktem na brzegu angielskim, położonym pomiędzy Folkestone i Dover. Odcinek ten mierzy 39 km, a głębokość morza w tym miejscu wynosi 60 metrów. Tunel wykopany ma być na głębokości 40 metrów pod powierzchnią dna morskiego. Ponieważ nadbrzeżne skały na terenie Francji są bardzo twarde, wyłot tunelu miałby być oddalony od brzegu o 70 km., ze strony angielskiej zaś tylko o 3 km. w pobliżu lotniska w Hawkinge. Trasa ma być podwójna, na każdej z nich odbywać się będzie ruch jednokierunkowy. Według obliczeń, dziennie mogłoby nią przejechać 10.000 aut. M. C.

Jasnowidzenie - nauką doświadczalną

Mieliśmy dotąd w dziedzinie jasnowidzenia dużo świadectw osób wiarogodnych, mieliśmy dużo dowodów, że „coś w tym jest”, wszystko to jednak było oparte na kruchych podstawach potocznych rozmów, a poza tym nie było żadnej kontroli ilościowej prób zakończonych sukcesem, które

sceptyk słusznie uważać mógł za wynik przypadku wobec nieograniczonej liczby tajonych niepowodzeń.

Oprócz jednak tej dziedziny ducha ludzkiego, tak uzależnionej od nastroju, od momentu natchnienia, przelotnej intuicji na metodzie nauk doświadczalnych, której żąda surowy

fizyk czy przyrodnik, nie było rzeczą wcale prostą. Niemniej jednak zostało to dokonane i dziś zwolennicy telepatii nie potrzebują opierać swojej wiary na słowach jakiejś pani, którą coś kiedyś „tknęło”, ale na kilku tysiącach doświadczeń, z których opisane zostały wszystkie, zarówno udane jak i nieudane. Tym, który dokonał tego, jest profesor dr Joseph Rhine. Wyniki swych prac opracował w dwóch tomach: „Extra-Sensory Perception” oraz świeżo wydanej „New Frontiers of the Mind” (Postrzeganie nadmysłowe i Nowe granice umysłu).

Największą zasługą prof. Rhine'a jest uporządkowanie całej tej wiedzy, która dotąd była prawie wyłącznie łupem szarlatanów. Oddzielił przede wszystkim telepatię (czyli czytanie cudzych myśli) od jasnowidzenia (wizje odległych wydarzeń lub odległych rzeczy), a następnie uchwycił związek między „postrzeganiem nadmysłowym” (stworzony przez niego termin) a codziennymi nerwowymi procesami; tym samym więc uznaje wagę „przeczuć”, które nas w potocznym życiu, nagle, i bez żadnych logicznych przyczyn nawiedzają. T. M.

463.000 bezrobotnych w Polsce

Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju wzrasta w dalszym ciągu. Ze wzrostem tym liczyć się należy i w następnych miesiącach zimowych, dopiero początek wiosny przyniesie wraz z rozpoczęciem robót publicznych, zmniejszenie się ilości bezrobotnych.

Według ostatnich danych, na dzień 1 stycznia r. b. zarejestrowano w Polsce ogółem 463.007 bezrobotnych, podczas gdy jeszcze przed dwoma tygodniami, a więc w dniu 15 grudnia ub. roku liczba bezrobotnych wynosiła 393.700 osób, zaś w dniu 1 grudnia tegoż roku zanotowano 330.382 osób pozbawionych pracy. W ciągu grudnia zatem liczba bezrobotnych zwiększyła się o 132.625 osób.

Mimo tak znacznego wzrostu bezrobocia, w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość bezrobotnych jest obecnie mniejsza. Na dzień 1 stycznia 1937 r. zanotowano bowiem 466.004 bezrobotnych, a zatem o 2.997 osób więcej niż na dzień 1 stycznia roku bieżącego.

Wzrost cen żywności w r. 1937

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane, dotyczące kosztów żywności w niektórych krajach. Z przytoczonych tam cyfr wynika przede wszystkim, że ceny żywności w okresie rocznym podniosły się we wszystkich państwach, a następnie, że Polska pozostała nadal jednym z najtańszych krajów.

Poniżej podajemy wskaźniki kosztów żywności z listopada 1936 r. i listopada 1937 r. przy podstawie rok 1928 = 100

| | |
|---|---------------|
| Polska (Warszawa) | 49,6 — 54,3 |
| Anglia (509 miast) | 86,6 — 93,0 |
| Austria (Wiedeń) | 85,7 — 84,0 |
| Belgia (59 miast) | 81,3 — 89,3 |
| Czechosłowacja (Praga) | 78,5 — 78,5 |
| Estonia (Tallin) | 75,0 — 79,2 |
| Francja (Paryż) | 104,3 — 120,4 |
| W. m. Gdańsk | 86,9 — 92,7 |
| Holandia (Amsterdam) | 74,3 — 78,4 |
| Japonia (Tokio) | 89,6 — 97,5 |
| Litwa (104 miasta) | 42,9 — 46,2 |
| Łotwa (biorąc za podstawę rok 1930 = 100) | 70,0 — 88,0 |
| Niemcy (72 miasta) | 79,3 — 79,2 |
| Norwegia (31 miast) | 85,7 — 77,6 |
| Stany Zjednoczone A. P. (51 miast) | 79,8 — 80,9 |
| Szwajcaria (34 miasta) | 78,3 — 82,8 |
| Węgry (Budapeszt) | 67,7 — 74,8 |
| Włochy (50 miast) | 81,1 — 92,5 |

Tragiczny wypadek studenta

W Domu Akademickim przy ul. Jabłonowskich zdarzył się tragiczny wypadek, zakończony śmiercią jednego ze studentów. Mianowicie student wydziału filozoficznego U. J. 23-letni Wojciech Kluger, zjeżdżając po poręczy schodów z trzeciego piętra, stracił równowagę i upadł na kamienną posadzkę, doznając złamania podstawy czaszki i trzykrotnego złamania kręgosłupa. Tragicznie zmarły student był synem znanego lekarza krakowskiego.

W obronie drogi do Indyj

W. Brytania fortyfikuje nowy port wojenny

Admiralicja angielska nie spuszcza z oka dróg, wiodących do Indyj. Bezpieczeństwo drogi, wiodącej przez Gibraltar, Suez i ocean Indyjski wydaje się teraz Anglii wątpliwe w razie wojny, którą mogła ewentualnie wybuchnąć wcześniej niż będzie to leżało w planach admiralicji, przed doprowadzeniem ponownym floty wojennej Union Jack'u do dawnej, przytłaczającej potęgi. Morze Śródziemne zwłaszcza, wobec ogromnego wzrostu siły bojowej floty włoskiej, wydaje się dzisiaj niezbyt pewne, jeśli chodzi o swobodny i bezpieczny przejazd okrętów transportowych i pasażerskich.

Biorąc to pod uwagę, Admiralicja angielska zajęła się na nowo opracowaniem planu skierowania w razie potrzeby ruchu handlowego na trasie morskiej w kierunku Indyj drogą naokoło Afryki, t. j. na tej starej trasie, którą ongi, do przekopania kanału Suezkiego, żeglowały na wody oceanu Indyjskiego okręty wszystkich państw europejskich. Po opłynięciu przylądka Dobrej Nadziei, południowego cypla Afryki, wydostają się już okręty na ocean Indyjski.

Na całej drodze, ani na zachodnich, ani na południowych wybrzeżach Afryki nie było dotąd ani jednego umocnionego punktu oparcia dla floty wojennej. Obecnie, gdy trasa ta ma być w razie konieczności wyzyskana jako trasa komunikacyjna z Indiami, Admiralicja brytyjska postanowiła rzucić znów miliony funtów na budowę portu wojennego, którym ma zostać Freetown.

Freetown posiada zatokę tak wielką i głęboką, że najpotężniejsze pancerniki nowoczesne mogą zbliżyć się do brzegu i zarzucić tu kotwice. Freetown otrzymał już garnizon wojskowy, a obecnie przystępuje do budowy potężnych fortyfikacji, które mają być uzbrojone w działa dalekonośne tego samego kalibru, co działa najpotężniejszej fortecy angielskiej — Singapore. Budowa składów podziemnych dla amunicji i benzyny, — warsztatów okrętowych, doków etc. pousunięta jest już tak dalece, iż wszystko to ma być gotowe w połowie roku bieżącego. Atutem portu Freetown ma być jeszcze i to, że leży on niedaleko Dakkaru, gdzie Anglicy spodziewają się znaleźć naftę. Jednocześnie prowadzone są też roboty nad ufortyfikowaniem portu w Kanzaszadzie. Te jednak będą trwały 7 do 8 lat.

Jak widać z powyższych danych, Anglia przygotowuje się starannie do mogącej nastąpić w przyszłości rozprawy wojennej, w której obiektem rozgrywki

będzie, jak sądzi admiralicja, panowanie nad drogami, wiodącymi z Europy do Indyj. Przygotowania Anglii mają na względzie zapewnienie sobie przewagi i bezpieczeństwa nie tylko wobec ewentu-

alnego przeciwnika na morzu Śródziemnym, ale i na Dalekim Wschodzie, gdzie zamierzenia Japonii nie mogą nie wywoływać niepokoju, jeśli chodzi o całość interesów Imperium Brytyjskiego. Or.

Dorożki konne znikają z ulic Rzymu



Podczas wojny abisyńskiej Włochy skutkiem zastosowania sankcji cierpiały na brak benzyny, w związku z czym na ulicach Rzymu pojawiły się dorożki. Obecnie ostatnie dorożki zostają już wycyfowane.

Coraz więcej rozwodów w Anglii

W sądach londyńskich rozpoczyna się teraz tegoroczna kadencja procesów rozwodowych. Jak wynika z liczby złożonych podań o rozwód, fala rozwodowa osiągnęła nie napotykanego dotychczas natężenie. Sądy będą więc miały do rozstrzygnięcia 1680 spraw o rozwód, wówczas gdy w styczniu 1937 r. spraw tych było 1560. Na 1680 spraw 1000 w liczbie okragłej nie przedstawia komplikacji i będzie rozstrzygnięte na podstawie skar-

gi rozwodowej, 600 podlegnie osądzeniu przy udziale świadków oskarżenia i odwodowych, 80 wreszcie zawędruje do sądu apelacyjnego.

Do spraw, które będą rozstrzygnięte bez sprzeciwu stron należy sprawa rozwodowa słynnej lotniczki Mollison.

Zainteresowanie w kołach arystokratycznych budzi sprawa rozwodowa wicehrabiego Scarsdale, siostrzeńca markiza of Curzon.

Pomysłowy aferzysta

Dlaczego nie wybuchło powstanie Karaimów w Polsce?

Nocy ubiegłej przyszła do Warszawy wiadomość, że na granicy polsko - niemieckiej, strażnicy graniczni pod Piłą po stronie niemieckiej zastrzelili znanego, oddawna poszukiwanego przez władze oszusta Edwarda Lilienfelda - Leńskiego.

Lilienfeld, ochrzczony żyd z Równego, był przestępcą wysokiej klasy. Pierwszym jego występem na warszawskim bruku był zwykły szantaż, którego dopuścił się w stosunku do pewnego dyplomaty, a mianowicie barona Coche'a. Ten jednk nie pozwolił się długo szantażować i zagroził oszustowi policją. Lilienfeld znikł z Warszawy.

W kilka dni później, do magistratu Siedlec przyszła depesza, że miasto to odwiedził znany uczonej hiszpański — a ministerstwo spraw zagranicznych prosi o należyte uczczenie gościa. Siedlce przyjęły Lilienfelda bardzo godnie, a gdy okazało się, że znakomitego gościa okradziono w hotelu — burmistrz ówczesny wysygnował poważną sumę na załogowanie gniewu dostojnego gościa. Zbyteczne dodawać, że „uczonym” był sprytny oszust Lilienfeld.

W karierze jego, która wyglądała jak bajeczny film romantyczny nie zabrakło jeszcze bardziej pomysło-

wych tricków, których koroną były Niemcy. Lilienfeld bowiem odbywszy dłuższą podróż po małych miasteczkach i wsiach u nas jako „inspektor specjalny ministerstwa spraw wewnętrznych do spraw samorządowych”, złupiwszy kilkudziesięciu wójtów i kilku burmistrzów — uciekł do Niemiec. Tu udało mu się pozyskać zaufanie gauleitera partii hitlerowskiej w Lipsku, Artura Chemnitzera, któremu przedstawił plan następujący: jest w Polsce plemię, uciskane i poniewierane od lat, Karaimowie. W plemieniu tym, byłoby bardzo łatwo wzniecić stan wrzenia taki, że jedna iskra wywołałaby powstanie. Takie powstanie możnaby urządzić, jako prezent dla „Fuehrera”, gdy będzie miał trudności w postępowaniu z Polską. Oczywiście trzeba na to pieniądze.

I znowu sprytny oszust wyciągnął poważną sumę z naiwnego człowieka, jakim okazał się Chemnitzer. Kiedy jednak partia zażądała rachunków od gauleitera lipskiego — afera wyszła na jaw — Lilienfeld zbiegł.

Chemnitzer strzelił sobie w łeb, Lilienfelda zabito na granicy i tak się skończyła litania jego pomysłowych afer.

Zakochana para w Teruelu

Teruel — przewany w tych dniach „nowym Alcazarem”, oprócz wielu świadectw jego świetnej przeszłości, kryje w swolich murach osobliwość, którą w spokojnych czasach

podziwiali liczni turyści, zwiedzający podczas swej bytności w Hiszpanii Teruel. Przy schodzeniu stromymi schodkami do starego miasteczka, zaraz w pobliżu dworca kolejowego,

rzuciła się w oczy wszystkim przyjezdnym piaskorzeźba, przedstawiająca zakochaną parę, Don Juana Diego Martinezę de Marcilla i Izbeli de Segura. Ta zakochana para, która dochowała sobie wierności aż do śmierci, jest w Hiszpanii tak sławna, jak w innych krajach Tristan i Izolda, Romeo i Julia, albo Hamlet i Ofelia.

Historia Don Juana i Izabeli sięga XIII-go wieku. Na początku wieku XVII-go poeta hiszpański Don Yague poświęcił tragicznej parze kochanków wielkie dzieło poetyckie.

Najciekawsze jest to, że znumifikowane ciała nieszczęśliwych zakochanych leżą dobrze zachowane w niszy jednej z bocznych kaplic w kościele św. Piotra. Do niedawna można było oglądać bohaterów tej dawnej tragedii, uwiecznionych w utworze poetyckim i pieśniach ludowych.

Straszny wypadek śmieciarza

O niezwykłym a strasznym wypadku donoszą z miasta Tallahassee w stanie Florydy. Oto niejaki Matson zajmujący się zbieraniem odpadków, sięgnawszy po jakiś przedmiot do wysokiej a wąskiej beczki blaszanej, stojącej na ulicy, wpadł w nią i nie potrafił się z niej wydobyć. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności w beczce tej znajdowały się wióry drzewne, które natychmiast zajęły się od zapalonego cygara, które Matson trzymał w ustach. Gdy przechodnie z wielkim trudem wydobyli nieszczęśliwego z płonącej beczki, górna połowa jego ciała była już zupełnie zwęglona.

Obostrzenie cenzury filmowej w Francji

Cenzura filmowa francuska rozesała do wszystkich producentów i biur wynajmu filmu okólnik, przypominający nowe rozporządzenie dotyczące cenzurowania obrazów. Odtąd zakazane będą bezapelacyjnie wszelkie filmy, mogące szkodzić opinii francuskiej zagranicą, naruszające moralność publiczną lub też uwłaczające instytucjom państwowym. Również zakazane będą filmy, ośmieszające armię francuską lub też naruszające jej prestiż, jako też filmy, obrażające uczucia patriotyczne innych narodów i mogące wywołać incydenty dyplomatyczne. Filmy polityczne i gangsterskie będą dozwolone jedynie w wypadku bezsprzecznej wartości artystycznej. To samo dotyczy filmów szpiegowskich.

Od łyżew do filmu

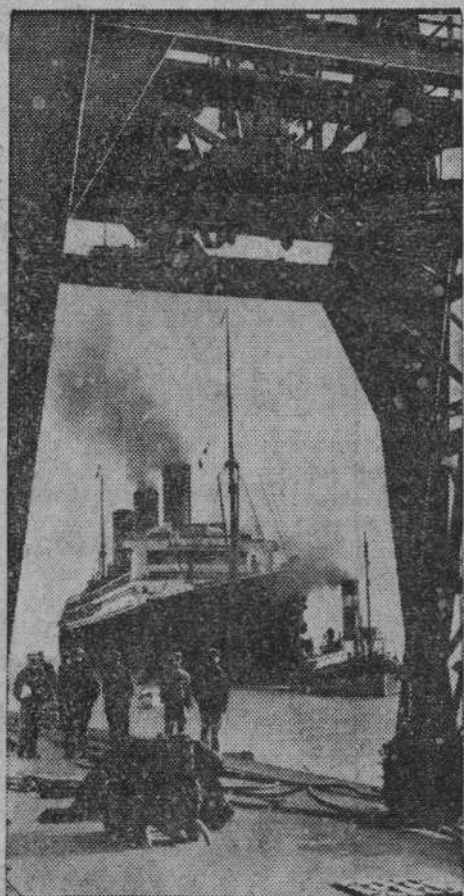
Gwiazda lodowisk i sportu łyżwiarzkiego, Sonia Henie, osiągnęła w swej krótkiej karierze filmowej olbrzymie sukcesy finansowe. Zalicza się ona dzisiaj do rzędu najlepiej opłacanych osób ekranowych Hollywood'u. Honoraria Henie rosną wciąż, od filmu do filmu. Za swój pierwszy film otrzymała 50.000 dolarów; ponieważ film ten cieszył się dużym powodzeniem, ofiarowano jej za udział w następnym filmie 80.000 dolarów. W Sylwestra zaś wytwórnia podpisała z Sonią kontrakt, na mocy którego otrzymywać ona będzie 125.000 dolarów za każdy film.

Ogółem w roku bieżącym nakręcone będą trzy filmy z Sonią Henie, co da jej piękną sumkę 375.000 dolarów.

Od czasów Gutenberga

Amator statystyki, Anglik R. W. Ruthers, obrachował, iż od czasu wynalezienia prasy drukarskiej Gutenberga, wydano i wydrukowano na całym świecie więcej niż 30 milionów książek. Jeśli chodzi o tematy, istnieją takie, do których autorzy mają zdecydowaną predylekcję; jak twierdzi np. Ruthers wydano ponad 700 książek poświęconych historii i uprawie kartofli. Wszystkie jednak rekordy bije Napoleon, o którym napisano nie mniej niż 70.000 książek. Z dzieł o Napoleonie można ułożyć całą obszerną bibliotekę, zawierającą książki we wszystkich omal językach świata.

Na szmelc



Olbrzymi transatlantyczny statek angielski „Majestic” (brat zatopionego w r. 1912 „Titanica”) wróciwszy z swej ostatniej podróży do portu Southampton — oddany został jako przestarzały na rozbiórkę.

KRONIKA KUJAW

Inowrocław

— **Walne zebranie Kat. Tow. Robotników** parafii N. M. P. zagałi prezes p. Józwiak, witał ks. patrona Gotowicza. Po odśpiewaniu kolendy deklamacji i przemówieniu księdza patrona Gotowicza, dzielono się opłatkiem. Następnie odczytał porządek obrad i protokoły sekretarz T. Dreliszak, po czym składali sprawozdania członkowie zarządu. Na wniosek p. Rogalskiego udzielono uste-pującemu zarządowi absolutorium. W skład nowego zarządu weszli pp. prezes — J. Józwiak, sekretarz — Dreliszak, skarbnik — Ja-recki, bibliotekarz — Niedziela, wiceprezes — Robalewski zast. sekr. — Jackowski, za-stępca bibliotekarza Kujawa. Komisja re-wizyjna: St. Szczepański, Rogalski i Jawor-ski, poczet sztandarowy: Kujawa, Lewan-dowski, Wiśniewski i Roszak.

— **Oplatek nauczycielstwa.** W lokalu „Renaissance” przy ul. Solankowej 44 od-byla się uroczystość dzielenia opłatkiem Stow. Chrześc. Nar. Nauczycieli. Urocz-yństwo zagałi prezes p. Kamiński, apelując do wytrwałej pracy zawodowej i organizacyjnej. Z kolei podniósł ks. prof. Szukalski znaczenie pracy nauczycielskiej. Następnie rozpoczęto dzielenie się opłatkiem, skła-danie sobie życzeń, po czym śpiewano kol-endy.

— **Listonosz wyrzucił się i złamał sobie nogę.** Do służby w Inowrocławiu do Zawiszy jechał rowerem listonosz Szereno-wicz. Przejeżdżając przez Rojewo, wyrzucił się Szerenowicz tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń ciała. Ofiarą wypadku zajęli się przechod-nie, doprowadzając go do Agencji Pocztowej, skąd samochodem pocztowym przewie-ziony został do Inowrocławia i oddany pod opiekę lekarską.

— **Kradzież cukru.** Michałowaj Prussowi w Gniewkowie (ul. Sobieskiego 2) skradziono ze składnicy 2 worki cukru. Cukier wy-ciągnęli nieznani złodzieje wąskim okien-kiem.

— **Kronika policyjna.** Markiewicz zam. przy ul. Farniej 1, przywłaszczył sobie zegarek damski Wandy Kielasówny, zam. przy ul. Piłsudskiego 20. Za opilstwo i ur-zadzanie awantur na ulicy przytrzymała policja Franc. Jatozaka z Szymborza. Za kradzież zegarka został przytrzymany Wa-claw Jakubowski, zam. przy ul. Chociszew-skiego 55. Tadeusz Kardelski, bez stałego miejsca zamieszkania przywłaszczył sobie rower Artura Krakowiaka, zam. przy ulicy Solankowej 69. Wład. Borkowskiemu, zam. przy ulicy Cegielskiej 1, skradziono rower, pozostawiony bez dozoru na ul. Marszałka Piłsudskiego. W Komisariacie PP. złożono pewną kwotę pieniędzy, znaleziona na ul. Marsz. Piłsudskiego.

Mogilno

— **Pożar.** W maj. Żabno u Piotra Mie-rzędzkiego podczas młócenia zboża od drażka zapędowego powstał w stodole po-zar. Ogień, który wyrządził małą szkodę, zdołano w zarodku ugasić.

— **Jubileusz 25-lecia małżeństwa.** W ub sobotę urzędnik pocztowy p. Stanisław Draheim ze Stawisk z swą małżonką Józefą z Wysockich obchodzili uroczystość 25-lecia swego pożycia małżeńskiego. Mszę św. na intencję Jubilatów odprawił w kościele po-klasztornym ks. Obarski.

— **Koło L. O. P. P.** Dnia 14 stycznia br. odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej roczne walne zebranie tut. Koła LOPP przy udziale około 60 członków. Zebranie zagałi prezes mec. Filisiewicz, witałac nowego instruktora rejonowego por. rez. p. Jankowskiego oraz członków i gości. Prze-wodniczył prezes obwodu LOPP. nac. U-rzędu Pocztowego p. Wojciechowski. Po sprawozdaniach rocznych udzielono Zarządowi absolutorium. Do nowego zarządu wy-brano pp. Filisiewicza — prezesem, Wita-kowskiego — sekretarzem, Jana Giemzę — zast., Jasińskiego — skarbnikiem, urzędni-ka poczt. Kazimierza Tyczewskiego, Anto-niego Zbychorskiego i kupca Kukuckiego ja-ko ławników. Do kom. rew. weszli pp. Alojzy Weber, Koczorowski i Groszkiewicz. Na-stępnie wygłosił instruktor rej. referat, uwy-puklający całokształt zagadnienia obrony przeciwgazowej. Budżet na rok 1938 uchwa-lono na sumę 1000 zł. A dalej uchwalono

Kronika zbaszyńska

— **Kino Oświatowe.** W dniu wczorajszym wyświetlony został bardzo interesujący film dźwiękowy pt. „Antek Policmajster”. Wy-sświetlenie filmu odbyło się w świetlicy Ko-lejowego Przystosobienia Wojskowego w Zbaszynie w gmachu starego budynku sta-cyjnego. Przybyło na dwa przedstawienia około 600 osób.

— **Odwolanie zebrania.** Mające się odbyć w dniu wczorajszym roczne walne zebranie Związku Urzędników Kolejowych zostało w ostatniej chwili odwołane. Termin nie został dotychczas ustalony. Odwołanie nastąpiło z powodu odbywającego się Kongresu Pra-cowniczego w Warszawie.

— **Porządek Kolendy.** Porządek kolendy obecnego tygodnia jest w wtorek dnia 18 bm. Plac Wolności, Ciemna, Chłodna i Gar-czyńskich. W środę, dnia 19 bm. Kościelna, Rybaki, Chmielna, Senatorska od łak do rynku, Rynek i Marcinkowskiego. W czwar-tek dnia 20 bm. Plac Krakowski, Targow-isko, Mostowa i Miodowa, W piątek,

program pracy na rok bieżący. W końcu wygłosił przemówienie nac. p. Wojciechow-ski.

— **Zebrania Tow. właśc. domów i realności.** W sobotę w lokalu Polonia odbyło się zebranie właśc. domów i realności. U-dział członków był bardzo liczny. Zagałi zebranie prezes p. Owczarek. Po odczyta-niu przez p. Szymczaka Maksymiliana kil-ku okólników Głównego Związku w Pozna-niu, wyłoniła się poważna kwestia płacenia podwyżki do podatku komunalnego, docho-dowego państw. i od nieruchomości. Rów-nież ożywną dyskusję prowadzono nad ustawą ochrony lokatorów, przez którą w-lasciele domów czują się pokrzywdzeni.

— **Surowe kary dla paserów.** W ubiegły piątek rozpatrywał tut. Sąd Grodzki sprawę przestępów pakoskich. Tydzień temu skazany został znany władzom Wasilewski z Pakości za kradzież roweru na 1 rok wię-zienia, a Lapiński za udzieloną pomoc zło-dziejowi na półtora roku więzienia. Podo-bna sprawa toczyła się przeciwko Kazimie-rzowi Idziaszakowi, rob. z Pakości, oskarżo-nemu o kradzież żelastwa z budowli na szkodę miejscowego budowniczego Witolda Strońskiego, oraz przeciwko Wincentemu Tomaszewskiemu za paserstwo. Pierwszy skazany został na 1 rok więzienia, a drugi na półtora roku więzienia i 100 zł grzywny z zamianą na areszt zastępczy. Powinno to być w przyszłości pewną przestrogą dla ża-danych cudzego mienia.

Powstanie Międzynarodowej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych Samorządowych i Prywatnych

Z inicjatywy Związku Pracowni-ków Skarbowych w Inowrocławiu, odbyło się w dniu 10 bm. pod prze-wodnictwem p. Leszczyc - Grablanki w Hotelu Basta, pierwsze zebranie po-rozumiewawcze Związku Pracowni-ków Państwowych, Samorządowych i Prywatnych.

Reprezentowane były następujące Związki: Związek Pracowników Skar-bowych, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Pracowników Sa-morządu Terytorialnego, Związek Pracowników Poczty, Telegrafów i Te-lefonów, Związek Księgowych i Rze-coznawców Księgowości, Związek Pracowników w Handlu i Przemysle, Związek Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej, Związek Pracowników Ubezpieczeń Społecz-nych, Związek Pracowników Banku

Ostrów

— **Osobiste.** Sędzia S. O. Napierała prze-szedł wskutek złego stanu zdrowia w stan spoczynku.

— **Z dniem 1 stycznia br.** porucił prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zastępcze pełnienie funkcji notariusza w Kościanie p. Karolowi Woźniakowi, em. sędziemu okrę-gowemu z Ostrowa.

— **Nominacja w Harcerstwie.** Znany do-brze na terenie Ostrowa długoletni instruk-tor harcerski, nauczyciel p. Jan Grzesiek, został mianowany przez Naczelnika głównej Kwatery Harcerzy w Warszawie har-cerem.

— **Egzamin mistrzowski.** P. Stanisław Herbig z Ostrowa zdał egzamin na mistrza fryzjerskiego.

— **Ślub.** W niedzielę, dnia 16 bm. pobło-gostawiony został związek małżeński dy-rektora Komunalnej Kasy Oszczędności po-wiatu ostrowskiego p. Jana Mieżyńskiego z panną Ireną Michałowską z Ostrowa.

— **Złote gody małżeńskie** obchodzili 15 b. m. emeryt, kol. Franciszek i Katarzyna z Mikołajczyków Majcherowie

— **Otwarcie Kuchni Ludowej.** Przy po-parciu Komitetu Pomocy Zimowej dla bez-robotnych Panie Wincentki otwary na o-kres zimowy kuchnię ludową, w której bez-robotni i biedni otrzymają ciepłe i pożywe obiady.

— **Członek honorowy.** Kat. Tow. Robo-tników Polskich w Ostrowie zamianowało swym członkiem honorowym p. Aleksiego Ka-linę, w uznaniu jego zasług, położonych dla dobra towarzystwa.

Akcja pomocy zimowej w Bydgoszczy

Ze sprawozdania miejskiego komitetu obywatelskiego do walki z bezrobociem w Bydgoszczy, obejmują-cego okres od listopada do 31 grudnia 1937 r. wynika, że z akcji pomocy zi-mowej korzystało w Bydgoszczy w tym okresie 5301 bezrobotnych a wraz z rodzinami 12.219 osób. Akcja zbior-kowa przyniosła za okres sprawoz-dawczy 54.495 zł. 76 gr., a dotacje z wojewódzkiego komitetu obywatel-skiego wyniosły 32.000 zł, tak, że cały dochód wraz z saldem z poprzedniego okresu działalności komitetu wyno-sił 89.038.41 zł.

Prócz gotówki przyznał komitet wojewódzki większe partie mąki żyt-niej, węgla, mieszanki kawowo - cu-krowej i kapusty.

Akcja rozdzielcza za miniony o-kres przedstawia się następująco:

chleba wydano bezrobotnym 101.185 kg., oprócz chleba wydano 426.250 kg. ziemniaków, 7.017 mąki pszennej, 59.765 kg. kapusty, 6.126 kg. mięsa, 1.073 kg. kiszki, 1.858 kg. cukru, 2.665 kg. mieszanki kawowej, 1.317 kg. my-dła oraz 297.410 kg. węgla kamienne-go.

Niezależnie od tego była urucho-miona od 20. XII. kuchnia ludowa.

Sekcja pomocy dzieciom i młodzie-ży wydała na zakup odzieży i obuwia dla dzieci bezrobotnych w szkołach powszechnych i ochronkach 12.000 zł, ponadto na dożywianie dzieci w szko-łach powszechnych wydano 660 kg. cukru. Na zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych wydał komi-tet 5.000 zł.

Z ogólnej sumy 89.038,41 zł, którą komitet dysponował, wydano do koń-ca grudnia 1937 r. — 83.558,82 zł.

Na miesiąc styczeń 1938 r. ustalo-no preliminarz budżetowy w wysoko-ści 40.000 zł., z czego 25 tys. zł. prze-znaczono na zakup smalcu, grochu, kaszy, wypiek chleba, kosztu transpor-tu węgla i utrzymanie kuchni ludo-wej.

Na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych, przy czym prowadze-nie kuchni powierzono kołom rodzi-cielskim — przeznaczono 10.000 zł. Z dożywiania tego korzysta 350 dzieci, które otrzymują ciepłą strawę. Na do-żywianie dzieci w przedszkolach i o-chronkach, z którego korzysta 750 dzieci, przyznano 1500 zł., na zatrud-nienie bezrobotnych pracowników u-mysłowych 5000 zł., na potrzeby sied-miu świetlic dla młodzieży w wieku pozaszkolnym, zorganizowanych przez różne organizacje społeczne przyznano 525 zł, oraz na zakup narz-dzi i materiałów dla warsztatów

FIRMY GODNE POPARCIA

WYKWINTNE PALTA, UBRANIA MĘSKIE MUNDURKI SZKOLNE Polecą firma EDMUND RYCHTER, Kra-wiectwo męskie u szczytu doskonałości. Materiały z metra EDMUND RYCHTER, Poznań, trzy skła-dy Centrala Fr. Ratajczaka 2. Filie OSTROW Wlkp.

RADIOAPARATY — ŻYRANDOLE

aparaty radiowe na najdogod-niejszych warunkach spłaty. **Detektory** na głośnik. **Zyran-dole** oraz wszelkie oświetlenia w wielkim wyborze. **Wykonu-jemy** instalacje wszelkiego roz-dzaju. **Idaszak i Walczak, Poznań**, św. Marcin 18 przy ul. Fr. Ratajczaka.

KOŁDRY

puchowe, na wełnie i wacie oraz wszelką wyborze i najtaniej **Poznańska Fabryka** bielizny pościelowej. **Kapy na łóżka — podpinki — firany** polecą w olbrzymim **Kolider**, właśc. St. Wiczorek. **Poznań**, **jedynie ul. Plekary 1, tel. 50-97.** Spec-jalność: wyprawy ślubne.

Centralna Drogerja J. Czeczowski

Poznań, Stary Rynek 8. Telefon zbiorowy 45-45. Polecą najtaniej: Farby — Lakery — Po-kosty i wszelkie przybory malarskie. Mydła i proszki do prania — Mydła to-aletowe — Perfumy — Wody kolońskie oraz wszelką kosmetykę — Frotery — Ścierki oraz szcztolki wszelkiego rodzaju. Oddział: Drogerja „Univerzum” ul. Fr. Ra-tajczaka 38. Telefon 2749.

Fabrykacja środków do zwalczania szko-dników w polach, lasach i ogrodach. Artykuły bartnicze.

chrześcijańskiej Ligi Pracy, w któ-rych zatrudnia się bezrobotną mło-dzież męską i żeńską przyznano za-liczkowo 1500 zł. Racje wydawanego chleba podwyższono z 1.50 kg. na 2 kg., na głowę.

Kępno

— **Poświęcenie nowego gmachu admin-istracyjnego.** Gmina Kępno Południe wy-budowała w ubiegłym roku nowy wspaniały gmach administracyjny, którego poświęce-nia dokonał w ostatnią niedzielę ks. dziekan Nowacki. Przed poświęceniem odprawiła się w kościele parafialnym msza św. na in-tencję gminy.

— **Katastrofa autobusowa.** W piątek, dnia 14 bm. o godz. 11,12 wydarzyła się na linii Ostrzeszów — Kobyłgóra — Kępno, obsługiwaną przez Ostrowskie Linie Au-tobusowe we wsi Gola, niedaleko Bralina ka-tastrofa autobusowa. Autobus, jadący z pa-sażerami do Kępna, chciał wyminąć furman-kę, przyczem wskutek ślizgawicy nadrzucił i uderzył tyłem o przydrożne drzewo. — Na skutek wstrząsu prawie wszystkie szyby uległy rozbiciu. Kilka osób doznało ran cię-tych i ogólnego potłuczenia. Jadący fran-ciszkanin z Wielunia doznał tak dotkliwych obrażeń, że musiano go pozostawić na le-czeniu w szpitalu powiatowym w Kępnie. Okaleczenia reszty pasażerów były na szczę-ście tylko lekkie tak, że mogli oni po na-lażeniu opatrunków udać się o własnych si-łach w dalszą drogę.

— **Umysłowo chory rzucił się pod auto-bus.** W ubiegłą środę rano rzucił się pod autobus na szosie niedaleko Bralina umysł-owo chory Antoni Grzesiak z Łubnic powiatu wielunińskiego. Dzięki tylko przytomności szofera Marchwickiego nie doszło do po-ważniejszych następstw. Szofer zatrzy-mał na czas autobus i Grzesiaka zabrano do Kępna, gdzie go oddano pod opiekę policji. Grzesiak nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Oświadczył on, że śmiercią swą zamierzał zrobić z siebie niebu ofiarę.

Krotoszyn

— **Osobiste.** Kierownikiem Sądu Grodz-kiego w Krotoszynie mianowany został sęd-zia Feliks Roman Krakowski. Na zastępcę starosty został przeniesiony z Rawicza wi-cestarosta p. mgr. Antoni Jaskiewicz.

— **Pożary.** Na szkodę rolnika Jana Gru-choła w Mokronosie spalił się stóg z owsem, który nie był ubezpieczony. Na szkodę rol-nika Emila Schwarza w Koźmińcu spaliła się stodoła, która była ubezpieczona.

— **Rodzina Policyjna dla bezrobotnych.** Rodzina Policyjna dożywia przez przeciąg 3 miesięcy 25 rodzin bezrobotnych, które otrzymują codziennie pół litra mleka i co tydzień 1 chleb.

— **Przytrzymanie zbiega.** W czasie ob-ławy został ujęty w Krotoszynie na dworcu notoryczny złodziej Ignacy Gryczka. Odsta-wionym go w kajdankach do więzienia w Ost-rowie.

— **Zabawa klubu sportowego.** W sobotę, dnia 22 stycznia odbędzie się w salach ho-telu Wielkopolskiego zabawa Wojskowego Klubu Sportowego.

Wolsztyn

— **Osobiste.** Jak się dowiadujemy, nac-zelnik sądu grodzkiego p. sędzia Ignacy Sobczak z Wolsztyna przeniesiony został do Inowrocławia.

— **Z rady miejskiej w Rakoniewicach.** Do rady miejskiej w Rakoniewicach odbyły się w tych dniach uzupełniające wybory do Zarządu Miejskiego, w których na ławnika miejskiego wybrano budowniczego p. Stani-sława Wojciechowskiego.

Hokej

Dwie klęski czeskich hokeistów.

W Pradze czeskiej bawi obecnie angielski zespół hokejowy Earls Court Rangers. Angolicy rozegrali dotychczas dwa mecze. W pierwszym spotkaniu rozgromili hokejową reprezentację Czechosłowacji w niebywałym stosunku 14:2 (3:1, 5:0, 6:1). Wynik ten kompromitujący w najwyższym stopniu czeskich hokeistów, wywołał w Czechosłowacji niesłychanie przykre wrażenie.

W drugim meczu Angolicy spotkali się z ITC Praha, odnosząc nieznaczne zwycięstwo 3:2 (2:1, 1:1, 0:0). Czesi walczyli tym razem doskonale, utrzymując przez cały czas grę równorzędną.

Kanadyjczycy zwyciężają H. C. Davos.

Kanadyjska drużyna hokejowa Sudbury Wolves rozegrała w Davos mecz hokejowy z klubem H. C. Davos, wygrywając z trudem 4:2 (2:0, 1:0, 1:2).

Narciarstwo

Zawody narciarskie w Wilnie.

W Wilnie odbyły się pierwsze zawody narciarskie zorganizowane przez okręgowy urząd w. f. Zawody zgromadziły pokazną liczbę 61 zawodników. Na 12 km. niespodziewanie zwycięstwo odniósł Zajacki z KPW Ognisko, bijąc swego kolegę klubowego Łabuda. Czas zwycięzcy 57:27 sek. W biegu juniorów na 9 km. zwyciężył Kulesa w czasie 56:25.

Kursy narciarskie.

Miejski Komitet W. F. i P. W. w Poznaniu komunikuje, że drugi turnus kursu narciarskiego dla urzędników i urzędników odbędzie się w lutym od dnia 5-go do 17-go w Zakopanem.

Rozmieszczenie kursistów w pensjonacie w pokojach 3—4 osobowych. Bliższe informacje udziela biuro Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Poznaniu — Stadion Miejski — przy ul. Piłkarskiej, telef. 86-81.

Sowiński zwycięża w biegu złożonym.

W niedzielę zakończyły się w Zakopanem pierwsze w tym roku zawody w kombinacji klasowej. Na małej skoczni na Krokwi odbył się konkurs skoków do biegu złożonego dla juniorów i seniorów.

Konkurs skoków otwarty na dużej skoczni został odwołany z powodu silnej zadyмки.

W rezultacie obliczeń w grupie juniorów zwycięstwo w biegu złożonym odniósł Kula Stanisław (SNPTT) nota 295,8.

W grupie seniorów na 15 sklasyfikowanych zwyciężył w biegu złożonym Sowiński Stanisław (K. S. Podhale N. Targ) nota 273,91.

Marusz Jan uplasował się na 12 miejscu z notą 237.

Pięściarstwo

Polonia remisuje w Łodzi.

W Łodzi odbył się towarzyski mecz bokserki Polonia (Warszawa) — Hakoah (Łódź). Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Zebranie HCP.

Roczne walne zgromadzenie oddziału bokserki KS. „H. Cegielski” odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 19 w sekretariacie własnym przy ul. G. Wilda 180.

Białkowski już wyzdrowiał.

Reprezentant Warty w wadze ciężkiej Białkowski, który na jednym z ostatnich spotkań doznał kontuzji palca już bierze udział w treningach. Jego pierwszy występ spodziewany jest w meczu o drużynowe mistrzostwo Polski Warta — Flota, który się odbędzie dnia 23 bm. w Poznaniu.

Lekkoatletyka

Nowe władze HCP.

Roczne walne zgromadzenie oddziału kolarskiego KS. „H. Cegielski” wybrało nowe władze na rok 1938 w składzie następującym: kierownik Mieczysław Lange, zast. Augustyn Geppert, sekretarz M. Zakrzewski, kapitan Pawlak, gospodarz Marcin Kaczmarek.

Zerwane posiedzenie lwowskich piłkarzy

Zwycięstwo bloku klubów ukraińskich, żydowskich i robotniczych

W niedzielę odbyło się we Lwowie do roczne walne zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, bardzo licznie obsłane przez kluby Lwowskie i zamiejscowe.

Po sprawozdaniach przystąpiono do wyboru nowych władz. Na ręce przewodniczącego zgłoszono dwie listy komisji matki.

Imieniem klubów polskich listę przedłożył p. Frankowski, zaś imieniem bloku klubów ukraińskich, żydowskich i polskich klubów robotniczych p. Kunaszewicz. W głosowaniu większość uzyskała lista p. Kunaszewicza, osiągając 401 głosów na 326.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania niektórzy delegaci ze zwycięskiej listy wnieśli demonstracyjne okrzyki, w odpowiedzi na co wszystkie kluby polskie

za wyjątkiem klubów robotniczych, na znak protestu opuściły salę obrad. Po opuszczeniu sali obrad przez delegatów klubów polskich, przewodniczący pułk. Burnatowicz złożył przewodnictwo obrad które objął prof. Dregiewicz.

Ze względu na wytworzoną atmosferę prof. Dregiewicz odroczył walne zgromadzenie do dnia 30 bm.

Bezpośrednio po przerwaniu walnego zgromadzenia LOZPN, delegaci 20 klubów polskich, którzy opuścili salę obrad, odbyli oddzielne zebranie, na którym uchwalili rezolucję, stwierdzającą że zmuszeni byli opuścić walne zgromadzenie na skutek „prowokacji” zastosowanej przez delegatów klubów mniejszości narodowych i niektórych polskich klubów robotniczych”. Rezolucję tę przesłano prasie lwowskiej do opublikowania.

Z zawodów konnych w Zakopanem

Zimowy puchar Prezydenta RP. zdobywa p. Strzeszewski

W czwartym i ostatnim dniu zimowych zawodów konnych w Zakopanem rozegrano dwa konkursy, a mianowicie konkurs o puchar wędrowny imienia Pana Prezydenta R. P. oraz konkurs pożegnania Polskiego Związku Jeździeckiego dla koni, które w bieżącym sezonie w Zakopanem nie wygrały 250 zł.

Pierwszy konkurs rozegrano na 16 przeszkodach wysokości około 1,40 m. szerokości 4 m, przy szybkości 440 m. na min. Parcours był trudny i odpowiadał zupełnie swoim poziomem klasie jeźdźców, jaka w tym roku brała udział w zawodach. Parcours bez błędów przeszło tylko dwóch jeźdźców: p. Strzeszewski i ppor. Gerlecki, którzy stanęli do rozgrywek, w rezultacie której pierwsze miejsce zajął Strzeszewski na „Owadzie”.

Tym samym po raz pierwszy puchar P. Prezydenta R. P. przechodzi w ręce jeźdźcy cywilnego.

W konkursie pożegnania na tej samej

ilości przeszkód, ale obniżonych do 1,10 m. i 2,50 m. dla pań, a dla jeźdźców wojskowych i cywilnych do wysokości 1,20 m. i 2,50 m. szerokości zwyciężył kpt. Dąbski - Nehrlich na „Polusiu” 0 pkt. karnych, czas 1,54 i 1/5.

Następnie odbyła się gonitwa wólkami za jeźdźcem podzielona na dwa zajazdy na dystansie 2600 m.

W pierwszym zajęździe przy 4 startu jących wygrał, po pięknej walce por. Rylke na „Cenis”, z narciarzem Bochaczkiem przed Miklewskim na „Dumce” i Pomernackim na „Carycy”.

W drugim zajęździe przy trzech startujących wygrał łatwo Pomernacki z narciarzem Bochaczkiem na „Cynara” przed Miklewskim na „Dobello” i por. Zelewskim na „Druhu”.

Na zakończenie odbyła się gonitwa góralska wólkami za jeźdźcem, w której wzięło udział trzech jeźdźców, a którą wygrał jeździec Chyc na „Meliku”.

Piłka nożna

Węgry zwyciężają Luxemburg 6:0.

Reprezentacja piłkarska Węgier po klęsce w Portugalii rozegrała w drodze powrotnej mecz w Luxemburgu z reprezentacją państwową, odnosząc zwycięstwo w stosunku 6:0 (1:0). Na meczu obecnych było 5000 widzów.

Tenis

Budge zachorował na febrę.

W Australii miał się rozpocząć nowy mecz tenisowy pomiędzy reprezentacjami Australii i Ameryki. Do skutku doszło jedynie pierwsze spotkanie pomiędzy Bromwichem i Mako, zakończone zwycięstwem Australijczyka 7:5, 7:5. Drugie spotkanie nie doszło do skutku, gdyż Budge zachorował na febrę.

Kolarstwo

Treningi HCP.

Treningi oddziału lekkoatletycznego K. S. „H. Cegielski” odbywają się w piątki od godz. 16—18,45 na własnej sali ćwiczeń przy ul. G. Wilda 180 pod fachowym kierownictwem p. Zenona Marcinkowskiego.

Tamże przyjmuje się zapisy na członków oddziału.

Rozmaitości

Koszykarze przegrywają z Włochami.

W niedzielę odbył się w Neapolu na stadionie Littorio międzypaństwowy mecz koszykówki pomiędzy akademickimi reprezentacjami Polski i Włoch. Zwycięstwo odniosła drużyna włoska w stosunku 50:33. Na zawodach obecni byli przedstawiciele dyrektoriatu partii faszystowskiej z Rzymu, sekretarz okręgowy partii z Neapolu, przedstawiciel ambasady R. P. przy Kwirynale dr. Chromecki i konsul honorowy R. P. w Neapolu p. Barcelli. Po przyjęciu wydanym przez zarząd faszystowskiej grupy uniwersyteckiej w Neapolu, Polacy udali się na dalsze mecze do Bolonii, Wenecji i Triestu.

Warszawa przegrywa z Krakowem w koszykówce.

Rozegrany został międzymiastowy mecz w koszykówce męskiej Warszawa — Kraków. Mecz wygrała reprezentacja Krakowa w stosunku 51:39 (13:16). Warszawę reprezentowała Polonia, Kraków zaś gracze Wisły, Cracovii i Olszy.

Hallo!
Tu radio



Środa, dnia 19 stycznia 1938 r.
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6,20 Gimnastyka. 6,40 Płyty. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Płyty. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „Karol Lindbergh”. 16,00 Uczmy się mówić. 16,15 Koncert rozrywkowy. 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 „Lotnictwo w wojnie

Prace Dedykacji. 20,00 Pieśń i Koledy. 20,35 Skrzynka muzyczna. 23,00 Muzyka taneczna.

SŁUCHAMY ZAGRANICĄ!

19,25 Wiedeń. „Dziewczę z zachodu”. 19,25 Lahti. Koncert Kwartetu Drezdeńskiego. 20,15 Radio Romania. Koncert symfoniczny. 20,50 Praga. Festiwal Prokofiewa. 21,00 Mediolan. „Carmen”. 21,15 Droitwich. Koncert symf.

FILM DŹWIĘKOWY PRZEZ RADIO

Nowość w programach radiofonii angielskiej. Radiofonia angielska przygotowała w swych programach atrakcyjną niespodziankę dla radiosłuchaczy. Będzie to nadawanie przez mikrofon popularnych filmów dźwiękowych, które otrzymają odpowiednią wersję radiofoniczną.

Pierwszym nadanym filmem będą „Panowie” w cylindrach z Fredem Asterem i Ginger Rogers. Narazie role świetnych artystów będą odtwarzane przez popularnych aktorów angielskich, natomiast jeżeli film będzie pochodził z wytwórni brytyjskiej, radiofonia spodziewa się zaangażować te „gwiazdy”, które grały w filmie.

Opracowanie radiowe posiadać będzie jedynie niewielkie odchylenie od autentycznego scenariusza, i tylko w tym wypadku, gdy dany fragment jest w swej oryginalnej wersji niezrozumiały dla radiosłuchacza.

Filmy te umieszczone zostały w programie jako audycje jednogodzinne.

HERMELIN W RADIOWYM KONCERCIE CHOPINOWSKIM.

Dnia 19 stycznia o godz. 21,00 Polskie Radio nadaje tradycyjny koncert chopinowski. Odtwórcą dzieł Chopina będzie tym razem pianista Artur Hermelin, który wykona cztery Ballady, dwa Mazurki: e-moll op. 17 i h-moll op. 30.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Warszawa dnia 17. 1. 1937 r.

| Dewizy: | | |
|-----------------|---------|--------------|
| | trans. | sprzed. kup. |
| Belgia | 89,00 | 89,88 |
| Berlin | | 212,97 |
| Amsterdam | 293,70 | 294,42 |
| Kopenhaga | | 117,65 |
| Londyn | 26,84 | 26,41 |
| Nowy Jork czek | 5,271/8 | 5,283/8 |
| Nowy Jork kabel | 5,273/8 | 5,285/8 |
| Oslo | | 132,83 |
| Paryż | 17,50 | 17,90 |
| Sztokholm | 135,90 | 136,23 |
| Włochy | | 27,83 |
| Helinki | | 11,66 |
| Wiedeń | | 99,20 |
| Praga | 18,51 | 18,56 |
| Szwajcaria | 121,80 | 122,10 |

Obligacje i papiery wartościowe:

| | |
|------------------------------------|-------|
| 3 proc. pożyczka inwestycyjna | 82,00 |
| 4 1/2 proc. pożyczka państw. wowa. | 85,55 |
| 4 proc. konsolidacyjna | 67,50 |
| 5 proc. pożyczka konwersyjna | 68,15 |

Akcje w złocie:

| | |
|--------------|--------|
| Bank Polski | 120,00 |
| Lilpop. | 64,00 |
| Węgiel | 31,50 |
| Norblin | 70,00 |
| Starachowice | 39,25 |
| Modrzejów | 14,75 |
| Haberbusch | 49,90 |
| Ostrowiec | 57,00 |

GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, dnia 17. 1. 1937

Warunki: Handel hurtowy, partytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, sn 100 kg. Standarty: 1) żyto 712 g/l. 2) pszenica 742 g/l. 3) owies I 480 g/l. owies II 450 g/l. Jęczmień a) 638—650 g/l. b) 678—678 g/l.) 700—717 g/l.

CENY

| transakcyjne—orientacyjne | | |
|----------------------------------|----------|-------------|
| | t. p. p. | |
| Pszenica | — | 26,75 27,25 |
| Żyto nowe, zdane do przem. — | — | 21,75 22,00 |
| Jęczmień browarowy — | — | 20,75 21,75 |
| Jęczmień 700 — 717 g/l. — | — | 20,25 20,50 |
| Jęczmień 673 678 g/l. — | — | 19,75 20,25 |
| Jęczmień 698—650 g/l. — | — | 19,50 19,75 |
| Owies nowy — | — | 20,50 21,00 |
| „ standardowy — | — | 19,50 20,00 |
| Mąka psz. g. I 0-30 proc. wyc. — | — | 47,00 47,50 |
| „ „ I 0-50 „ — | — | 44,00 44,50 |
| „ „ II 0-65 „ — | — | 41,00 41,50 |
| „ „ III 30-65 „ — | — | 36,50 37,00 |
| „ „ IIIA 50-85 „ — | — | — |
| „ „ III 65-70 „ — | — | — |
| Mąka żytn. gat. I 0-50 — | — | 31,25 32,25 |
| Mąka żytnia 0-65 — | — | 29,75 30,75 |
| „ „ II 0-65 — | — | — |
| Otręby pszenne, grube — | — | 17,00 17,25 |
| „ „ średnie — | — | 15,75 16,25 |
| „ „ żytnio przem. standardow. — | — | 14,75 15,50 |
| Otręby jęczmieńne — | — | 15,00 16,00 |
| Groch Viktoria — | — | 23,00 25,00 |
| „ Folgera — | — | 23,50 25,00 |
| Łubin Niebieski — | — | 13,25 13,75 |
| „ „ żółty — | — | 13,75 14,75 |
| Seradela — | — | — |
| Rzepik o zimy — | — | 53,— 54,00 |
| Siemię lniane — | — | 47,00 49,00 |
| Wyka latowa — | — | — |
| Jeluzska — | — | — |
| Mak niebieski — | — | 77,— 80,00 |
| Gorzycza — | — | 32,00 34,00 |
| Rajgras angielski — | — | — |
| Makuch lniany w taflicach — | — | 22,75 23,00 |
| „ rzepakowy — | — | 19,25 19,50 |
| „ „ słoneczna w tal. 42-430/0 — | — | 21,25 22,50 |
| Strut Soja — | — | 23,50 24,00 |
| Słoma pszenna luzem — | — | 5,65 5,90 |
| „ „ prasowana — | — | 6,15 6,40 |
| „ „ żytnia luzem — | — | 6,00 6,25 |
| „ „ żytnia prasowana — | — | 6,75 7,00 |
| „ „ owsiana luzem — | — | 6,05 6,30 |

Ogólny obrót 1658 ton, w tym pszenica 118 ton, żyto 517 ton, tendencja spokojna; jęczmień 240 ton, tendencja lekko zniżkowa; owies 70 ton, tendencja ożywiona, przetwory młynarskie 521 ton, nasiona 154 ton, pastewne i inne 44 ton, tendencja spokojna.

Groby Sybirskie

czyli
TAJEMNICE ZAMKU CARSKIEGO

Romans z czasów rosyjskich walk rewolucyjnych i panowania Aleksandra II

STRESZCZENIE POCZĄTKU:

Rok 1860. W Rosji panuje car Aleksander II, którego rządy, faktycznie wykonywane przez podłych zauszników i pochlebców, wpędzają całe imperium w otchłań nieprawości i krzywdy. Dla wyrwania kraju z niewoli tyrańskiej powstaje potężny ruch nihilistów, na czele którego stoi niezwykle zręczny i utalentowany przywódca, Michał Bakunin.

Samowola cara i jego agentów, wśród których najwplywowszy jest Kardow, policmajster petersburski, niesie powszechne rozgoryczenie, gdyż wszelkich niewygodnych ludzi wysyła się na Sybir, gdzie żyją w ohydnych warunkach. Zestana do kopalni zostaje Maria von Pahlen, owocem miłości której z ks. Konstantym, bratem cara, jest Włodzio, ścigany przez carskich ślepaczy. Brat jej, Hugo, zaciąga się do nihilistów. Na Sybir wygnany zostaje wysoki urzędnik ministerialny Bojanowski skutkiem zdrady żony Fedory, jednak ucieka stamtąd i dostaje się do carskiej kuchni. Jako podejrzany o nihilizm zesłany zostaje zasłużony gen. Kundson i wielu, wielu innych.

Nihilisci nieustępliwie walczą z Aleksandrem II, mszcząc się bezlitośnie na zdrajcach (jak m. in. na milionerze Jagadkinie). Na tle tej walki rozgrywa się szereg pasjonujących wydarzeń.

459

— Tego chyba nie potrzeba panu mówić, możesz się pan sam domyśleć i domyślasz się zapewne, co mogła księżniczka Vera do niego pisać.

— Tak, domyślałam się — rzekł cicho Włodzimierz — lecz chciałym, żebyś mi pan to powiedział.

— Księżniczka zapewnia pana o swej stałej wierności i że nigdy nie wyjdzie za mąż, nie mogąc się z panem połączyć.

— Moja dobra, poczciwa Vera — szepnęła nieszczęśliwy młodzieniec.

— Musisz pan być dobrym człowiekiem, panie Włodzimierzu — rzekła żona gubernatora — gdy potrafięś przywiązać do siebie takie serce, jak księżniczki Very.

Włodzimierz mniemał, że na czasie będzie dowiedzieć się cośkolwiek o Bakuninie, więc rzekł:

— Tak, proszę pani, posiadam tylko dwóch przyjaciół na świecie, księżniczkę, a drugim jest człowiek, którego imienia nie powinienem tutaj wymieniać.

Czy też przecież mam to uczynić — dodał po chwili, patrząc na gubernatora.

— Możesz pan być zupełnie spokojnym, jesteś pan z przyjaciółmi, a nie z urzędnikami.

— Więc powiem, jednym z największych moich przyjaciół jest — Michał Bakunin.

Gubernator szybko powstał.

— Już czas — rzekł zapinając surdut — muszę iść do biura.

Przyparasz pana, że pana opuszczam, lecz moja żona dotrzyma panu towarzystwa.

— Chce mi się wywinąć — pomyślał Włodzimierz — lecz muszę się koniecznie dowiedzieć, jakiego niebezpieczeństwo grozi Bakuninowi.

Lecz życzenie jego nie spełniło się dzisiejszego wieczoru, bo i Lidia wnet go pożegnała, usprawiedliwiając się zajęciem.

Ze spuszczoną głową wyszedł z ogrodu gubernatora. Tysiącne myśli kręciły mu się w głowie. A myśl jego zaprowadziła go do Petersburga, do Very.

— Wiernie jeszcze o mnie myśli: ach gdyby tak mógł stąd wyjechać.

Na zawsze będą pozbawionym widoku jej oblicza, bo dałam mu słowo, że nie wyjadę z Sybiru bez jego pozwolenia.

A pozwolenia tego nie dostanę nigdy, bo zależało mu na tem, abym się nigdy z Verą nie widział.

Jest moją siostrą, wiem o tem, temu samemu ojcu zawdzięcza życie co i ja, a jednak zdaje mi się, że mam

prawo ją kochać nie tylko miłością braterską.

Gdybym tak mógł posłać jej list i zapewnić ją, że ja pozostałem jej wiernym.

Może ona myśli że zapomniałem o niej na dalekim Sybirze.

O, chmury, ciągnące tam po wysokiem przestworzu niebieskim, zabierzcie moje żale i pozdrowienia i zanieście je Verze i powiedzcie jej, że miłość Włodzimierza przetrwa jego życie.

— Może pan dobrodziej kupi dobrego rewolwer, mam także ładne cygarniczki, ołówki, notatki, wszystko co potrzeba.

Włodzimierz z niechęcią spojrział

na natręta, który przerwał tok jego marzeń i ujrzał przed sobą żyda, niosącego na piersiach dużą skrzynkę.

Nic nie odrzekłszy poszedł dalej. Lecz żyd pobiegł za nim.

— Nu dlaczego pan dobrodziej tak odemnie ucieka — zawołał — pan dobrodziej myśli pewnie, że mój towar niedobry, proszę zobaczyć.

— Odejdź, nie potrzebuję niczego.

— Nic nie potrzebuję — powtórzył żyd — nie jeden już powiedział, a potem zmieniał zdanie jak oglądał towar.

Może pan dobrodziej pozwoli srebrzem wykładany pistolet, trafia bardzo dobrze — i pewnie, mam do tego kule i proch.

dobrze, że ty dałbyś wolność ludom swego państwa.

Abys zaś wiedział, jaką koronę ci przeznaczono, dowiedz się więc, że chodzi tu o koronę rosyjską.

— O koronę Romanowów? — zawołał Włodzimierz.

— Tak, o nią — odrzekł Bakunin powstając.

— A teraz posłuchaj mnie.

Do beczki z prochem, na której oddawna siedzieli Romanowie, wpadła nareszcie iskra.

Wulkan, na którym wybudowany był ich chwalebny tron, zaczyna buchać ogniem.

Eksplozja jest bliska, a będzie ona tak straszna, jakiej jeszcze nie widziała historia świata.

Aleksander nie będzie już żył dłużej jak dwa miesiące.

Dlaczego tak się na mnie patrzysz? — zapytał Bakunin.

— Czyż nie jesteś stronnikiem naszej partii — czy nie jesteś jednym z naszych przyjaciół, nie zapominaj co twoja matka od nich wycierpiała i co z tobą zrobili.

— Lecz ja sam jestem Romanow — odrzekł Włodzimierz.

— Tak — odrzekł Bakunin — i to właśnie będzie twojem szczęściem.

Usunie się bowiem wszystkich Romanowów, wypłeni się ich, jak chwast z korzeniem się wyrwie, aby nic z nich nie pozostało, jak tylko pamięć ich panowania.

Aleksander II. upadnie, a z nim wszyscy członkowie cesarskiego domu.

W Petersburgu będzie straszna, krwawa rzeź.

A przez krew tę bosemi nogami dojdziemy do kraju obiecanego, do wolności.

— Okropność — szepnęła Włodzimierz — okropność.

I rzecz ta jest już umówiona i postanowiona? — zapytał szybko.

— Postanowiona, omówiona i nieunikniona.

Towarzysze całemi miesiącami ćwiczyli się w rzucaniu bomb, dynamitów i tym razem musi się im udać.

Zmylny wszystkich szpiegów, którzy rymy jesteśmy otoczeni, skorzystamy z chwili, gdy nastawi nam pierś, a ręka która tym razem rzuci bombę, nie zdrąży.

Nieliczona ilość zamachów nie doszła do skutku z powodu zdrady, lecz teraz wiemy, że między sobą nie mamy żadnego zdrajcy.

— Żadnego zdrajcy, któryby ostrzegł nieszczęśliwego cesarza — rzekł Włodzimierz drżącym głosem.

— Nieszczęśliwy car — rzekł Bakunin — zdaje mi się, że go załujesz i jego los.

Carska korona

Rewolwer przyda się tutaj na Sybirze, jest dobrą bronią, przyda się do obrony, do napadu, słowem niejeden już błogosławił tę chwilę, kiedy sobie kupił rewolwer.

— Powiedziałem ci już raz żydzie odejdź precz — odrzekł Włodzimierz — nie potrzebuję niczego i nic nie kupię.

— Pewnie, że pójdę — odrzekł żyd — u pana w domu wyrzucę precz wszystkie towary z mej skrzynki.

— Doprawdy, ten żyd za daleko posuwa się w swej bezczelności.

— Proszę pana, handluję nie tylko towarami, które leżą w mej skrzynce — rzekł żyd robiąc tajemniczą minę — lecz mam także towary, których nie można widzieć gołym okiem.

Handluję także nowościami panie, nowinami.

Słowa te uderzyły Włodzimierza. Stał i ostro spojrział na żyda.

— Czy jesteście rzeczywiście tym, za kogo się wydajecie? — zapytał.

— Kto to może wiedzieć, niejedno w życiu jest pozorem.

— Czyżby powierzchowność wasza była tylko maską?

— Być może.

— Chodźcie za mną — rzekł Włodzimierz.

Za kilka minut przybyli do domu Szedł naprzód a żyd podążał za nim w przyzwyczajonej odległości. Włodzimierza.

Teraz wpuścił Włodzimierz zakupnia naprzód i wprowadził go do środka, ku wielkiemu zgorzeleniu służby, która nie mogła wyjść ze zdumienia, jak ich pan może wprowadzać tak źle wyglądającego człowieka.

Włodzimierz wprowadził żyda do swego gabinetu i zamknął drzwi na klucz.

— A teraz mówcie człowiecze, przychodźcie może z Petersburga i przyniesiecie nowiny od przyjaciół?

— Nie, nie przynoszę wiadomości od przyjaciół — odrzekł żyd — lecz przynoszę samego przyjaciela.

— Człowiecze, przestań że już raz mówić zagadkowo, nie wystawiaj mej cierpliwości na próbę, mów kto jesteś, czego chcesz, co przynosisz?

— Czego ja chcę, panie Pahlen — odrzekł żyd — o tem zaraz się dowiesz.

Co przynoszę, mogę to w kilku słowach określić, odpowiadając ci: Przynoszę ci koronę cesarską.

A kto ja jestem?

Patrz Włodzimierzu, a będziesz widział.

To rzekłszy żyd oderwał brodę, a Włodzimierz z przytłumionym okrzykiem zdumienia cofnął się w tył.

— Bakunin, chciał zawołać, lecz słowo to ugrzęzło mu w gardle, wiedział bowiem, że okrzyk ten mógł być bardzo niebezpiecznym dla jego przyjaciela.

Jeszcze raz spojrział na zamek, czy też dobrze drzwi są zamknięte, a potem z wyciągniętymi rękami zbliżył się do przyjaciela.

— Przyjacielu — zawołał — to ty jesteś, przychodzisz do tego pustkowi?

— Tak, to ja jestem — odrzekł Michał Bakunin siadając na krześle.

— Nie masz pojęcia ile trudów mię to kosztowało, zanim się do ciebie dostałem.

Sybir bowiem jest krajem szpiegów. — A mogę ci powiedzieć, że następują ci oni już na pięty.

Przychodzę właśnie od gubernatora. Widziałem u niego na stole depeszę, na której wypisane było twoje nazwisko.

— Wiem — odrzekł Bakunin, zdejmując z siebie chałat żydowski — wiem wszystko.

Dowiedzieli się, że podróżuję po Sybirze przebrany za żyda domokracę, i nastali mi na kark żandarmów.

Lecz Bakunin jest także chytry i nie tak prędko uda się im pochwyćć ko.

— Przedewszystkiem u mnie znajdziesz schronienie.

— Długo nie będę bawił — odrzekł Bakunin — muszę bowiem wracać do Rosji gdzie teraz przygotowują się wielkie rzeczy.

— Mów-że, co mi przynosisz.

— Powiedziałem ci już, że przynoszę ci koronę carską.

Włodzimierz nie mógł tego pojąć.

— Ty mnie koronę cesarską — rzekł — ty urodzony republikanin, nienawidzący każdego monarchę i pragnący ich wszystkich usunąć?

— A jednak chcę na głowę twoją włożyć koronę cesarską — rzekł Bakunin uroczyście, wiem o tem bardzo

Wyrok

Czy zasłużył sobie na coś lepszego, czy nie uciskał ludu. Teraz otrzyma zapłatę za wszystko, co od tak dawna zawinił, oko za oko zapłacimy zęb za zęb.

— I morderstwo to nie da się już odwrócić? — zapytał Włodzimierz — car nie znajdzie litości u was?

— Czy miał on kiedy litość w postępowaniu z nami? — odrzekł z gorącością Bakunin.

— Nie, kazał nas katować, na śmierć torturować, gdy nas dostał w moc swoją.

Włodzimierzu, jesteś jeszcze młody i dlatego miękki i przystępny dla litości.

Lecz gdybym ci pokazał listę nieszczęśliwych towarzyszy, którzy już ponieśli śmierć od miecza Romanowów, wtedy i twoje oczy napełniłyby się łzami, a serce żądałoby zemsty i nie-

nawością.

A ty Włodzimierzu — ty pójdziesz po trupie cara na tron.

— Ja — rzekł Włodzimierz — ja miałbym przez morderstwo się wywyższać?

— Włożysz sobie koronę cesarską na głowę.

— I na to zgadzają się wszyscy twoi towarzysze, którzy przecież za wolnością tęsknią?

— Wolność dostaniemy i pod twoimi rządami — odrzekł Bakunin — bo natchnę cię swoim duchem.

Ty jesteś Romanow, prawdziwy syn carskiego rodu i mamy prawo obwołać cię cesarzem, gdy już żadnego z nich nie będzie.

Gdy car zostanie zamordowany, otoczmy cię jako straż twoją przybożna.

(CIĄG DALSZY W NASTĘPNUJĄCYM NUMERZE)

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnięcia 4 klasy 40 Loterii Państw

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 164791

- 50.000 zł.: 120324
- 30.000 zł.: 38988 123257 135421
- 10.000 zł.: 123674 145667 149742
- 5.000 zł.: 19528
- 2.000 zł.: 2619 3002 17189 20852
- 25667 26427 62142 69162 118729
- 127950 153487 179785 189704
- 1.000 zł.: 18355 28367 35159
- 51203 59283 63007 63498 64914
- 88129 93248 100032 110979 117331
- 117503 135278 139510 141687
- 142164 143351 147516 152566
- 159028 171805 175796 178351
- 185669 189610 189621 191818
- 193760

Wygrane po 200 zł.

- 114 238 57 377 91 685 752 69
- 904 1007 269 97 344 38 440 559
- 625 741 915 2040 131 294 419 26
- 564 651 701 3209 65 350 458 534
- 851 980 96 4129 44 283 375 591
- 707 38 903 8 79 5056 3359 563 762
- 819 931 6020 98 151 351 69 524 64
- 84 749 7000 253 338 4324 890
- 8020 35 167 245 316 415 21 512 71
- 736 814 81 934 9191 98 389 556 67
- 712.
- 10028 546 796 856 930 11895
- 770 980 12001 87 192 363 552 626
- 741 918 25 13341 72 643 916 14387
- 423 607 27 732 968 15170 24 228
- 549 761 806 16038 149 210 438 83
- 756 45 956 17100 236 48 76 310
- 651 59 75 715 935 82 18193 239
- 621 45 59 815 960 19020 564 384
- 89 424 676 744.
- 20630 814 993 21154 65 260 75
- 349 440 69 506 703 12 947 63
- 22222 377 461 935 23072 288 414
- 95 96 535 90 92 800 39 24032 153
- 506 640 879 25245 87 93 301 63
- 639 801 922 37 26011 327 53 418
- 39 516 720 80 837 52 53 27165 206
- 20 318 59 78 439 50 506 54 614 818
- 910 48 70 28177 474 901 29082 91
- 160 99 369 79 493 532 873 77 928.
- 30100 13 15 20 69 435 51 549 850
- 31029 273 318 411 88 95 815 41 957
- 94 32028 69 117 48 301 544 658 730
- 33009 19 135 67 90 92 265 320 80
- 400 77 573 649 735 96 886 34019
- 84 107 308 487 702 35203 305 22
- 56 429 662 741 65 824 36075 189
- 228 361 438 99 658 747 37032 178
- 206 34 94 317 493 804 24.
- 38353 401 93 572 688 794 976
- 39188 241 80 843 98 549 645 86 770
- 977 40004 27 122 283 355 525 673
- 734 896 41179 248 474 650 830 903
- 42094 143 99 217 26 534 46 756 880
- 43323 61 435 823 35 44303 41 451
- 97 62 887 45057 128 51 73 343 96
- 445 (24 56 98 864 947 46009 179
- 89 94 257 75 408 514 75 875 986
- 89 47113 69 496 713 48093 211 91
- 386 58 503 27 701 46 841 64 49597

- 228 31 316 32 428 525 98 637 721
- 94 942 147099 478 92 521 60 612 701
- 10 50 79 882 92 148032 77 150 450
- 512 639 772 993 149102 273 345 413
- 577 740 150074 223 87 426 35 62 86
- 554 670 842 940 7 68 151558 602 724
- 64 821 93
- 152055 69 110 47 314 80 419 546 640 774
- 153643 50 4 884 998 154038 83 141 322 513
- 625 767 155084 158 243 323 41 431 5 47
- 604 774 862 932 48 156103 48 83 210 378
- 456 758 157282 252 70 92 379 573 619 770
- 930 48 158055 192 218 344 468 517 890
- 159133 73 99 304 12 68 73 409 46 56 563
- 602 725 500 79 909 44 88 92 160178 573
- 762 890 946 86 95 161329 48 70 426 715
- 85 162183 323 590 95 163006 212 589 601
- 709 867 952 164228 331 409 20 75 578 601
- 721 69 165055 78 105 204 366 685 711 166070
- 240 3 327 53 95 448 89 530 65 754 975
- 167126 9 217 79 316 702 869 931 60 168128
- 562 73 9 606 63 169005 43 62 102 39 300
- 24 748 90
- 170141 221 78 409 522 86 642 750 819 76
- 68 967 171029 136 369 401 516 730 66 984
- 172089 222 79 303 92 406 47 512 712 173008
- 192 280 2 312 25 64 511 620 9 52 754 86
- 806 83 995 174030 46 169 325 78 86 438 75
- 745 840 970 175182 367 422 83 828 72 997
- 176170 97 348 75 414 99 579 884 984 95
- 177038 59 249 325 421 712 97 974 173074
- 129 36 233 411 39 715 44 68 864 918 44 89
- 179007 149 64 216 23 301 403 869 922 66
- 73 180072 291 359 80 525 40 635 637 929
- 81 181087 141 211 363 89 453 594 735 943
- 5 182176 307 495 524 623 75 703 29 76
- 183193 366 7 761 893 980 184308 549 653 69
- 775 830 51 914 185249 36 640 748 55 953
- 83 186007 589 694 827 913 187192 423 72 581
- 188150 767 75 996 189149 272 316 409 584
- 610 91 808 83 190175 338 498 559 74 610
- 719 33 97 191013 7 40 216 364 463 83 559
- 669 711 806 43 64 192107 286 355 76 183343
- 425 648 838 949 194263 392 695

III ciągnięcie

Główne wygrane

- Stała dzienna wygrana 20.000 zł.
- 10.000 zł.: 11517 156280
- 5.000 zł.: 104377 125556
- 2.000 zł.: 24488 75437 85792
- 118606 118024 142528 147627 155376
- 157465 162269 178279
- 1.000 zł.: 3465 5479 15886 20495
- 48964 59495 65734 66025 98817 71170
- 75263 77666 82302 93554 97882
- 108770 13895 118915 143865 144118
- 146182 161888 161125 162257 182274
- 182735 187094 190466

Wygrane po 200 zł.

- 82 118 249 774 869 1244 56 351 794
- 914 66 2097 209 887 3124 228 374
- 5423 625 6187 581 687 810 7371 528
- 8017 9015 454 561 976 10288 94 684
- 94 945 11220 611 12502 13037 278
- 615 58 14291 469 760 15388 475 613
- 16040 318 32 76 947 17003 147 80
- 486 592 18215 55 509 28 19289 858
- 74
- 20048 143 45 201 350 490 914 21099
- 22813 22325 483 534 733 24434 25140
- 393 525 659 962 86 26209 593 617
- 27379 595 646 81 774 28479 615 718
- 29113 964 30312 406 576 951 31213
- 850 32094 110 474 725 942 33034 85
- 11319 259 433 732 582 34265 366 497
- 732 92 969 35013 832 980 36058 240
- 478 3767 96 612 38185 321 39777 858
- 40864 41149 84 514 97 682 719
- 932 42344 610 648 90 740 43050 63
- 75 157 81 514 93 717 87 901 81 70
- 74 44057 183 340 578 605 878 45402
- 612 42 55 46718 47063 334 418 72

- 531 704 48071 386 915 49014 216 47
- 356 859 99 50526 67 51222 584 616
- 99 764 811 82 52179 374 514 726 960
- 53117 36 905 81 54107 297 346 864
- 55059 60 117 23 97 504 658 830 56817
- 650 721 63 57065 90 97 534 92 945
- 49 58001 101 291 895 59059 312 419
- 834 935
- 60019 160 296 966 61052 491 558
- 667 818 976 95 62846 63183 347 710
- 77 872 64411 17 41 83 696 738 919
- 65008 130 335 530 614 960 66252
- 67176 470 683 717 63281 397 469 524
- 96 715 43 69715 46 91 909 33 70321
- 82 486 574 709 71207 62 431 39 43
- 511 17 646 72098 192 514 38 895 946
- 73083 309 31 460 662 74290 328 450
- 600 896 939 40 63 75038 304 731
- 76415 540 835 58 939 77402 82 78869
- 80 79043 47 341 545 907 51

- 80010 112554 340 444 592 691 81100
- 219 334 620 48 60 772 958 82251 398
- 835 955 97 83064 359 408 504 642
- 761 850 84014 219 697 803 45 74
- 85040 425 76 702 86130 401 502 901
- 11 14 87159 568 90 638 779 88033
- 399 487 740 45 828 89041 49 68 277
- 644 765 981 89 90413 44 872 91273
- 438 669 818 92096 243 382 403 744
- 85 93491 589 740 878 996 94204 31
- 69 686 850 95070 475 689 94 880
- 96344 516 22 61 730 913 95 97959
- 92 98496 757 957 99146 54 71 225
- 393 613 68 961
- 100227 327 634 45 745 101083 260
- 443 88 760 102402 39 81 740 103080
- 104 259 448 606 811 104152 362 442
- 500 105493 898 106054 484 943
- 107426 506 637 926 108598 600 51
- 109094 136 306 432 60 864 110045 55
- 115 333 74 409 649 918 111345 464
- 682 715 60 68 112023 202 99 339
- 762 114194 587 602 719 115104 64
- 288 697 738 57 918 22 116026 650 84
- 808 56 77 117030 308 80 630 738 801
- 970 118119 50 240 840 119122
- 120175 825 30 87 405 614 764 824
- 919 121070 319 76 566 741 886 916
- 56 122066 276 626 882 123230 951
- 124172 75 327 125020 450 622 38
- 933 126009 183 409 738 127003 272
- 639 82 128083 91 225 507 730 808
- 61 129206 36 52 445 130040 131179
- 409 76 132173 691 861 134025 39 53
- 70 764 135463 620 728 136066 281
- 137687 812 991 138101 306 747 139064
- 112 24 32 37 69 445 628 830 932
- 140241 453 82 647 928 141250 583
- 688 143015 94 125 41 349 722 912
- 144078 196 247 405 17 740 891 145063
- 162 286 329 575 630 815 56 87 146786
- 986 147072 600 43 844 148190 200
- 149043 326 468 598 858 69 910 25
- 150252 738 151044 89 161 540 79 95
- 653 772

IV ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

- 41 122 31 75 89 378 97 937 1261
- 73 419 688 785 978 2031 72 191 525
- 932 66 3141 470 894 932 4041 110 328
- 568 79 629 70 833 5018 461 748 6077
- 275 354 606 988 7028 99 137 482 625
- 704 941 8378 756 930 33 9052 154 645
- 714 995 10783 977 11043 844 68 12205
- 313 17 69 568 982 13275 340 539 641
- 14937 15000 309 435 611 938 16039
- 167 244 510 43 713 59 17159 18487
- 608 732 954 19399 416 65 592 694
- 877 904 20912 13 21074 164 458 797
- 22681 779 23021 215 316 476 86 702
- 84 24103 200 427 974 25051 121 204
- 707 26526 726 801 27329 637 2901
- 43 141 984 30207 354 31347 468 515
- 711 37 32371 541 33066 84 164 77 246
- 505 996 34027 138 252 408 58 78
- 35041 397 36516 754 869 72 37717

- 287 858 38433 745 878 955 39037 283
- 880 40055 73 41008 588 803 42190
- 433 86 768 819 43380 44197 448 55
- 581 739 45068 223 87 671 877 46414
- 95 47183 261 689 48264 379 666 721
- 881 49363 944 50625 887 51071 128
- 60 964 52326 608 821 36 70 53019
- 369 876 978 54574 75 644 770 55378
- 538 780 958 56122 272 498 568 57010
- 257 535 650 58018 350 76 562 608 891
- 94 59317 56 500 4 607 826 60451 530
- 810 61524 46 72 74 82 738 969 62059
- 165 223 39 63436 827 61 64379 453
- 800 830 65391 501 77 66214 908
- 67883 68277 69503 18 70144 454 831
- 48 71349 729 894 903 72039 86 162
- 393 747 835 54 73044 255 958 67
- 74327 94 426 855 75168 712 946
- 76153 406 515 828 960 77174 258 920
- 78366 702 13 859 79075 369 505 823
- 80007 202 300 596 98 629 796 853
- 989 81214 339 79 453 765 818 43
- 82040 225 358 745 83036 58 514 46
- 88 861 84117 478 535 683 942 85022
- 126 491 900 86151 518 654 710 830
- 87170 488 963 88154 80 505 8 52 808
- 89429 521 944 96 90353 812 98 99
- 91036 143 223 49 479 526 92019 192
- 752 94 93123 86 322 498 94669 95022
- 342 640 763 96042 139 970 97285
- 870 98070 431 561 85 65 2785 941
- 99042 50 174 94 95 505 13 22 40 605
- 889 100324 866 101353 452 588 653
- 914 102045 460 784 103212 62 463
- 660 728 104263 518 58 698 105299
- 987 106041 93 222 579 641 107032 353
- 108476 914 26 109057 60 556 832 973
- 11037 330 111110 543 60 632 857
- 112434 509 71 753 63 71 826 89 994
- 113280 615 714 818 114400 13 525
- 115048 159 739 116551 741 945
- 117237 767 118381 545 735 822 119128
- 238 56 318 570 92 567 120294 409 550
- 652 76 721 88 121 307 74 562 718 95
- 850 122429 733 910 123668 124156
- 835 125059 116 336 654 955 126018
- 362 499 520 81 785 127029 35 381
- 428 943 128530 129143 981 130052
- 166 602 34 878 131080 618 951 132033
- 145 58 133654 937 134344 476 622
- 135096 129 384 410 605 136052 609
- 15 34 54 137400 830 138538 42 624
- 43 52 743 139003 314 407 623 140161
- 253 90 141280 345 417 77 912 142603
- 918 143008 329 772 144286 305 614
- 643 704 906 145154 256 762 69 146152
- 464 83 147 330 474 749 148031 169
- 149710 834 43 150060 66 235 578 688
- 151267 351 684
- 152168 634 861 153031 71 594 664
- 77 704 28 900 154132 783 915
- 155206 4444 935 156364 784 157096
- 305 742 158506 32 54 686 761 809 957
- 159010 24 84 189 229a 331 729 820
- 26 160171 278 596 963 161552 162054
- 536 634 921 27 163615 875 164079 99
- 432 62 704 165067 252 543 52 947
- 166564 799 167336 99 651 854 168275
- 990 169208 552 854 82 170019 63 560
- 883 172611 96 812 173604 717 851
- 174439 826 175352 423 718 972
- 176273 712 83

Kronika

Środa

19

stycznia

Kalendarz rzymsko-kato.

Wtorek 18 K. 6. Piotra
Środa 19 Henryka b.

Kalendarzyk meteorologiczny

g. 8 rano. Ciśnienie atmosferyczne 748 mm. Temperatura powietrza w dobie ubiegłej najwyższa +6 C., najniższa +3 C.

Stan wody w Warcie wynosi +49 m. — Temperatura wody + 0,1 C.

Wschód słońca w dniu 15 bm. o godz. 8,04; zachód o godz. 16,14. Wschód księżycy o godz. 15,44; zachód o godz. 7,00.

Nocne dyżury aptek

Śródmieście: apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; apt. im. dr. Marcinkowskiego w Bazarze, ul. Nowa; apt. Zielona, ulica Wrocławska 31; apt. Czerwona, St. Rynek 37; apt. przy Grobli, W. Garbary 41.

— **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. **Lazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. **Deblec:** Apt. przy ul. Debiń 12. **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna skiej 6. **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 19. **Staroleka:** Apt. miejscowa.

Ważne telefony:

Zegarynka — 07. Centrala międzymiastowa — 00. Informacja tel. — 09.

O czym mówią w Poznaniu...

Różne bywają imponderabilia. Różną przywiązują do nich wagę ludzie. Różnie bronią ich racji.

Wczoraj otrzymaliśmy skargę doręczoną przez jednego z adwokatów, czynnych członków endecji. Zarzuca nam, że sponstrowaliśmy straszną nazwisko jego klienta, wybranego z tysiąca innych. Omawiając jego wybryki nie dodaliśmy przy nazwisku nawet małego „p”.

Podając wczoraj, że do Berezy Kartuskiej, na polecenie wojewody L. Bocianańskiego, odesłany został p. Eustachy Rzewuski, opuściliśmy z przed nazwiska małe „hr.” — hrabia. Prasa konserwatywna starannie opatrzyła nazwisko w „tytuł rodowy”, bez skrępowań pisząc, że chodziło o czynny lubieżny wobec chłopów.

Jeszcze w ustawie o tytule inżyniera nie zaszyliśmy żadnej zmiany, a już są inżynierowie, przepraszam p. p. inżynierowie, żądający aby pisać o nich, inżynier dyplomowany”.

Różne są słabości ludzkie, różnie się ich broni.

Z miasta

— **Z Pałacu Dziesiątych.** Związek Literatów urządził w ramach „Czwartków Artystycznych” wieczór prozy Michała Rusinka, laureata nagrody miasta Krakowa za rok 1934. Młody prozaik warszawski, autor „Burzy nad Brukiem”, będzie czytał m. in. ciekawe fragmenty ze swej niedrukowanej najnowszej książki jest to powieść z życia Polski współczesnej, nosząca tytuł: Kraina miodem płynąca”.

— **„Japonia w dobie współczesnej”** Podstawą potężnego rozwoju Japonii są m. in. stosunki religijne i społeczne, duża wydajność pracy ludzkiej przy skromnych wymaganiach, jakie cechują robotnika i robotnicę japońską, a także wyjątkowe przeludnienie wyrażające się w zaborczej polityce Japonii. Powyższe zagadnienia będą tematem odczytu, jaki wygłosi ks. dr. A. Krzesiński, docent U. J. pt. „Japonia w dobie współczesnej” z ramienia Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Towarzystwa Geograficznego, dnia 19 bm. (środa) o godz. 20 w sali Śniadeckich Coll. Medicum, ul. Fredry 10, II ptr. Odczyt będzie ilustrowany nie tylko licznymi fotografiami prelegenta, który dłuższy czas bawił w Japonii, lecz także ruchomym filmem.

— **Jan III, Wielki Elektor i Bałtyk.** Na powyższy temat w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Pozn. w środę, dn. 19 bm. godz. 20-ta w sali 17-tej Coll. Minus mówić będzie dr. Janusz Staszewski Wstęp 30 i 15 groszy

— **Wyprawa przez Himalaje do Tybetu.** Odczyt z obrazami świetlnymi wygłosi ks. dr. A. Krzesiński, doc. Un. Jag. w piątek, dnia 21 bm. o godzinie 18 w sali im. Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1. Odczyt organizuje Pol. Tow. Krajoznawcze.

— **Impreza karnawałowa Polskiego Zw. Zachodniego.** W ostatnią sobotę odbył się w cukierni Wielkomięskiej dancing-bridge urządzony przez miejscowe kolo Polskiego Związku Zachodniego, z którego czysty do-

Złe się dzieje w Ogrodach Miejskich

Odcinek, na którym gospodarka miejska szwankuje

Poznań, dnia 18. I. 1938 r.

Poznań szczyty się słusznie swymi pięknymi ogrodami i parkami miejskimi, mało kto jednak wie, że gospodarka Dyrekcji Ogródów Miejskich nie we wszystkich zasługuje na pochwałę. W szczególności stosunek jej do spraw pracowniczych pozostawia wiele do życzenia. Pracownicy fizyczni Ogródów Miejskich traktowani są na specjalnych warunkach, gorzej niż pozostali pracownicy miejscy.

Już od r. 1929 poczynając, rokrocznie w okresie od miesiąca października do kwietnia, skracają się pracownikom Ogródów Miejskich czas pracy do siedmiu a niejednokrotnie nawet do sześciu godzin dziennie. Dyrekcja tłumaczy to względami natury budżetowej; wpływy podatkowe w okresie zimowym są rzekomo mniejsze, co nie zezwala

na użytkowanie na płace robotnicze tak wielkich sum, jak w okresie letnim.

Tymczasem jednak na „oszczędności” tej wychodzą złe nie tylko pracownicy, którzy w okresie zimowym, kiedy wydatki do mowe wzrastają, otrzymują mniejsze pobyry, lecz również samo miasto.

W ogrodnictwie w zasadzie t. zw. „sezonu martwego” nie ma. W okresie zimowym, kiedy by się wydawać mogło, że wszelka praca ulega zahamowaniu, winny się odbywać roboty przygotowawcze do sezonu wiosennego. Winno się więc odbywać cięcie drzew i krzewów na plantach, obcinanie zeschniętych konarów, odmładzanie drzewostanu itp., wreszcie oczyszczanie drzew ze szkodników.

W Poznaniu prac tych w okresie zimowym się nie przeprowadza. Robotnikom

skracają się czas pracy, a wozy i konie Dyrekcji Ogródów Miejskich stoją bezużytecznie. Za to wszystkie wymienione wyżej roboty rozpoczyna się w terminie późniejszym. Zimą i wiosną suche konary z drzew spadają przechodniom na głowę, cięcie i sadzenie drzew odbywa się za późno, a wiele drzew i krzewów ulega zniszczeniu przez robactwo, że zwrócimy tylko uwagę na robactwo, niszczące więzy przy ul. Jarochońskiego oraz dęby na ul. Marszałka Focha, wreszcie na zaniedbane zadrzewienie na Szosie Okrężnej.

Nawet roboty niewykonanej w okresie zimowym powoduje na wiosnę konieczność angażowania do pracy ludzi niewykwalifikowanych z Opieki Społecznej oraz wynajmowania prywatnych furmanek, podczas gdy szereg prac wykonanych być może zimą przy pomocy furmanek własnych, stojących wtedy bezczynnie.

Konieczność angażowania w okresie wiosennym dodatkowych, niewykwalifikowanych sił, świadczy chyba dostatecznie o tym, że nie tylko niczym nie jest uzasadnione skracanie czasu pracy zimą, lecz że w ogóle liczba wykwalifikowanych pracowników fizycznych Dyrekcji Ogródów Miejskich jest za mała. Sama konserwacja drzewostanu wymagałaby podwyższenia tej liczby o ca 50 procent!

Liczba pracowników fizycznych w Ogrodach Miejskich wynosi obecnie 86, liczba urzędników 23. Stosunek ten jest niewspółmierny i był jeszcze przed kilku laty całkiem inny. Dziś, tam gdzie przedtem pracowało 8 ogrodników, pracuje ich tylko dwóch!

Mała liczba ogrodników powoduje, że niejednokrotnie, szczególnie w wypadku organizowania wystaw, ogrodnicy zatrudnieni są ponad normalną liczbę godzin; wypłaty za nadgodziny otrzymują oni dopiero po długich, kilkumiesięcznych nieraz naleganiach.

W roku 1937 okólnik o skróceniu na okres zimowy czasu pracy wręczono pracownikom w noc, w czasie prac przygotowawczych do wystawy „Sztuka — Kwiaty — Wnętrze”. Pracownicy przeciwko skróceniu czasu pracy zaprotestowali, wobec czego okólnik cofnięto.

Nowy okólnik skracający czas pracy z dniem 3 stycznia ukazał się jednak zaraz nazajutrz po ustąpieniu prezydenta Więckowskiego. Był to swoisty „podarek gwiazdkowy”. Podczas gdy urzędnicy miejscy otrzymali zasiłek gwiazdkowy w wysokości od 25—75 proc. pborów, a robotników podwyższono zarobki o 8 procent, pracownikom fizycznym Dyrekcji Ogródów Miejskich dano jedną ręką owe 8 proc., drugą zaś zabrano im przeszło 12 proc., skracając czas pracy o jedną godzinę. (X)

Nowy budżet miasta

Zarząd Miasta ukończył już prace nad budżetem gminy na rok 1938-39. Budżet, uchwalony przez kolegialny zarząd miasta, w zastępstwie rady miejskiej zostanie w najbliższym czasie wyłożony do wglądu obywatelom miasta. Skołat nastąpi zatwierdzenie go przez władze nadzorczą, t. j. przez p. Wojewodę Poznańskiego.

Zjazd kierowników Banku Związku Spółek Zarob.

W dniu jutrzejszym rozpocznie się w Poznaniu zjazd kierowników oddziałów Banku Związku Spółek Zarobkowych. W obradach uczestniczyć będzie przeszło 15 kierowników. Tematem obrad będą aktualne zagadnienia kredytowe, omówienie rozwoju banku itp. (X)

Wystawa marynistyczna

Pod protektoratem Ligi Morskiej i Kolonialnej otwarta zostanie w dniu 20 bm. o godz. 12,30 przy ul. 27 Grudnia 4 wystawa prac marynistycznych art. mal. Mariana Mokwy p. t. „Nasze morze w obrazach”. Otwarcie wystawy dokona prezes okręgu L. M. K. prof. Pawłowski. (X)

Z życia organizacyjnego pracowników ubezpieczeń społ.

Dnia 13 bm. odbyło się pierwsze w obecnym roku zebranie Związku Zaw. Pr. Inst. Ub. Społ. Oddział I w Poznaniu.

Zebranie zagał prezes kol. Stanisław Hojan. Po wyczerpującym omówieniu komunikatów Zarządu, odczytał kol. Gwiazdowski referat na temat „Co to jest ubezpieczenie — ro-

boższe dzieci jednej ze szkół powszechnych naszego miasta.

REZOLUCJA

W głębokim przekonaniu, że dobro i dobrobyt Państwa opiera się na dobru i dobrobycie jego obywateli upatrując w upośledzeniu materialnym warstw pracowniczych przeszkodę uniemożliwiającą normalny rozwój stosunków społecznych i gospodarczych w Państwie oraz biorąc pod uwagę, że uposażenie rzeszy pracowników ubezpieczeń społecznych jest najniższe wśród pracowników instytucji publicznych, zebrani domagają się globalnego podwyższenia uposażeń co najmniej o 20 procent, aby przynajmniej w części wyrównać wzrost kosztów utrzymania, zniesienia obecnie obowiązującej pragmatyki służbowej i zawarcie w to miejsce umowy zbiorowej, która by przewidywała właściwe zaszerogowanie, minimum egzstencji w wysokości 240.— zł, sprawiedliwe wynagrodzenie, automatyczne awanse i jawność ocen kwalifikacyjnych.

Zebrani stwierdzają, że dla zapewnienia ubezpieczeniom społecznym równowagi finansowej i warunków normalnego rozwoju i funkcjonowania konieczne jest jak najwyższe przywrócenie pełnego samorządu ubezpieczonych.

Zebrani zobowiązują władze związkowe aby domagały się od Izby Ustawodawczej i od Rządu zupełnego zniesienia podatku specjalnego, wydanie ustawy o rozjemstwie przymusowym w zbiorowych zatargach pracy i postępowaniu pojedynczym oraz ustawy o ochronie działaczy związkowych przez rozciągnięcie na teren całej Rzeczypospolitej ustawodawstwa o radach załogowych, obowiązującego na G. Śląsku.

Rozprawa przeciwko b. inkasentom odroczone

W dniu dzisiejszym miał odbyć się przed Sądem Okręgowym proces przeciwko b. kierownikowi działu inkasentów Miejsk. Kom. Pom. Bezrob. Rudolfowi Świątyle oraz b. inkasentom Władysławowi i Wandzie Walkowskim, którzy bezprawnie inkasowali składki.

Na wniosek obrońcy Sąd postanowił rozprawę odroczyć celem powtórnego przesłuchania świadka Wuszy, który był w tym czasie członkiem Komitetu.

KINO „ADRIA” Jeżyce
DABROWSKIEGO 38.

Pierwszy polski monumentalny film religijny



Wielki film wiary i poświęcenia!
Film który porwa wszystkich!

dzaje ubezpieczeń w nawiązaniu do ubezpieczeń społecznych”.

W związku z Kongresem Pracowników Umysłowych omówiono szczegółowo cele Kongresu. W rezultacie w ożywionej dyskusji uchwalono poniższą rezolucję:

W końcu na wniosek kol. mgr Płóska uchwalono aby Oddział Związku w celu przyjęcia z pomocą niezamierzonym dzieciom — wziął w opiekę naj-

chód przeznaczony został na kolonie dzieci polskich zagranicą. Do oświetlenia wieczoru przyczynili się producenci artystyczne w wykonaniu artyści Teatru Wielkiego p. Rychtera (pieśni), p. Br. Gozdawy (monolog), oraz Cawidzkiego i Góhowskiego, artystów baletu opery poznańskiej. Uroczalaniem była loteria fantowa, na którą szereg nagród ofiarowały firmy poznańskie.

— **Kurs krótkofalowców.** Sekcja krótkofalowców K. S. „Surma” organizuje kurs wstępny krótkofalarstwa dla członków klubu i urzędników miejskich. Kurs rozpocznie się w końcu stycznia. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Sekretariat klubu ul. Rybaki 18 a m. 45 — wtorki i piątki od 17 do 19.

— **Walne zebranie Kola Śpiew. im. Moniuszki** odbędzie się w niedzielę, 23 stycznia r. b. o godz. 17-tej w sali szkoły powszechnej św. Marcina. Na porządku obrad wybór nowego zarządu.

Oświata robotnicza

— **RIOK przy pracy.** Praca w oddziale poznańskim Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. St. Zeromskiego rozwija się pomyślnie. We wtorek, dnia 11 bm. odbyło się zebranie z referatem o „Sprawie chłopskiej we Francji”. — We wtorek, dnia 18 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie plenarne. Duże ożywienie wykazuje zreorga-

nizowana ostatnio sekcja młodzieżowa. Zespół ping-pongowy sekcji rozegrał ostatnio dwa mecze. II drużyna RIOK-u zwyciężyła I drużynę oddziału języckiego Związku Strzeleckiego w stosunku 7:5. (Poszczególne gry: Głowacki T. — Janas 19:21, 21:23, Hasiński — Lichtenstein 21:18, 21:16; Górecki — Nowicki 21:16, 21:17; Budczak — Ceglowski 6:21 9:21, Głowacki L. — Bakiera 21:18, 21:16 oraz Górecki i Głowacki — Bakiera i Ceglowski 21:9, 17:21).

W drugim meczu I. drużyna RIOK-u zwyciężyła I. drużynę K. S. „Surma” w stosunku 10:7. (Poszczególne spotkania: Stanek — Lubawy I 21:6, 21:15; Głowacki L. — Jabłoński 21:17; 16:21, 21:12; Twardowski — Skrzypczak 21:7, 16:21, 19:21, Wasikiewicz — Pawlak 51:25, 16:21, Górecki — Lubawy II 21:9, 21:19 oraz Stanek i Twardowski — Pawlak i Skrzypczak 21:15, 21:11 i Wasikiewicz i Głowacki — Lubawy I i Jabłoński 21:13, 19:21, 13:21). W ub. niedzielę sekcja młodzieżowa zorganizowała w świetlicy dancing dla członków. W środę, dnia 19 bm. rozpocznie się pierwszy kurs kandydacki. Obejmować on będzie następujące referaty: 1) Cele i zadania RIOK-u (omówienie statutu i deklaracji ideowej), 2) Rola związków zawodowych, 3) O przebudowie społecznej, 4) Stosunek do innych organizacji; taktyka organizacyjna; metoda prowadzenia zebrań; krótka repetycja. Zebrania kursu kandydackiego odbywać się będą w środy i piątki.

Niebezpieczeństwo nowej choroby zagroza ludziom i zwierzętom

W państwach sąsiadujących z Polską szerzy się w zastraszający sposób zaraźliwa choroba gryzoni t. zw. tularemia, na którą zapadają również często ludzie. Podajemy poniżej kilka szczegółów o tej chorobie celem zapoznania naszych czytelników z jej objawami.

Tularemia jest chorobą zakaźną, szerzącą się wśród gryzoniów, żyjących dziko i gromadnie. Roznosicielami zarazki tularemii w warunkach naturalnych są rozmaite owady ssące krew. Z tych największą rolę odgrywają kleszcze, a z nich głównie kleszcz drzewny. Stwierdzono, że nasilenie tularemii wśród gryzoniów zmienia się sezonowo; wzrasta ono w okresie występowania pasożytów ssących krew.

Przebieg choroby u zwierząt dzikich (susły, króliki, zające, szczury wodne itp.) jest naogół mało znany. Naturalne zakażenie wśród owiec, miały miejsca na pastwiskach.

Pierwszym objawem choroby był niepewny chód oraz nienormalna pozycja głowy, którą chore zwierzęta, pozostając w tyle za stadem, trzymały podniesioną do góry. W niektórych zaś wypadkach zaobserwowano u chorych owiec duszność, utrzymującą się przez czas trwania choroby. Owce takie trzymały głowy opuszczono nisko, garbiły się, postękiwały i zgrzytały zębami. W cięższych przypadkach rozwój choroby jest dość szybki; temperatura w krótkim czasie podnosi się do 42° C i wyżej przy bardzo silnym osłabieniu. Zwierzęta przez czas choroby leżą i nie są w możności się podnieść; przy uporczywej bieguncie i zahamowaniu wydalania moczu nastąpić może kompletny spadek sił i śmierć w krótkim czasie. Uderzenia serca i oddechy wykazują wydatne przyspieszenie, tętno ledwie wyczuwalne. W mniej ciężkich wypadkach tworzą się owrzodzenia, a później włókniste blizny, po czym następuje wyleczenie lub pogorszenie i śmierć zwierzęcia. W związku z dużą utratą krwi obserwowano u owiec silną niedokrwistość.

Psy, koty i świnie zakażają się tularemia przez zjadanie chorych szczurów. Czas trwania choroby u psa i kota wynosi od 2—3 tygodni. Obserwowano następujące objawy choroby: silne osłabienie ogólne oraz powiększenie węzłów chłonnych zwłaszcza pod szyją.

Zwierzęta na tularemie najczęściej chorują, mając styczność z padłkami zwierzętami. Znane są wypadki zakażenia spowodowane spożyciem niedostatecznie ugotowanego mięsa. Przeniesienia tularemii z człowieka na człowieka nie stwierdzono.

Okres inkubacji tularemii trwa u człowieka od 2—6—7 dni. Choroba rozpoczyna się gorączką dochodzącą w ciągu kilku godzin do 39—40° C, bólem głowy i mięśni; dreszczami, czasem wymiotami przy równoczesnym bardzo silnym osłabieniu.

Zależnie od drogi wnikięcia zarazka do ustroju rozwijają się różne formy kliniczne, których wyróżnić można cztery, a mianowicie:

1) Gruczołowo-wrzodziejącą (przy

infekcji skórnej). Charakteryzuje się ona tworzeniem wyprysków i owrzodzeń w miejscu infekcji.

2) Gruczołowa z obrzękiem i bolesnością określonych gruczołów bez wystąpienia ogniska pierwotnego na skórze.

3) Oczno-gruczołową, wywołaną zakażeniem przez spojówkę.

4) Tyfoidalną występującą najczęściej przy zakażeniach drogą przewodu pokarmowego, przy której gorączka jest jedynym wyraźnym objawem.

Choroba zazwyczaj trwa od dwóch do czterech tygodni, po czym nastę-

puje bardzo długi okres rekonwalescencji. Przy wszystkich formach utrzymuje się wyniszczająca gorączka. Śmiertelność wynosi około 4 proc. Przebiecie choroby pozostawia trwałą odporność.

Dla rozpoznania znaczenie mają:

- 1) wywiad, mogący wskazywać na sposobność zakażenia np. zawód osobnika, ukąszenia przez owady itd.,
- 2) obecność ogniska pierwotnego na skórze lub spojówkach,
- 3) obrzęk i bolesność okolicznych gruczołów,
- 4) długotrwała gorączka.

Pewność daje dopiero wyosobnienie drobnoustroju ze zmian na skórze lub ropiejących gruczołów czy krwi chorych i szczepienie zwierząt doświadczalnych.

Olbrzymi pożar w Grudziądzu

Splonęły całkowicie „Pomorskie Zakłady Ceramiczne“

Ubiegłej nocy około godz. 1-ej wybuchł wielki pożar w fabryce wyrob. ceramicznych pod nazwą „Pomorskie Zakłady Ceramiczne“ Tow. Akcyjne w Grudziądzu. Jest to jedna z największych tego rodzaju placówek przemysłowych na Pomorzu.

Ogień powstał w warsztacie tokarskim i przy sprzyjającym wietrze w krótkim czasie objął całą fabrykę. W akcji ratowniczej wzięły udział straż gruczołowa i okoliczne oraz wojsko. Pomimo tej akcji fabryka spaliła się doszczętnie. Splonął olbrzymi obiekt fabryczny z halami maszyn, piecami

itp. Między innymi splonęła hala nowych maszyn, zainstalowanych w ostatnim czasie kosztem 600.000 zł, z powodu pożaru 830 robotników i pracowników umysłowych straciło pracę. Straty w przybliżeniu wynoszą około dwóch milionów złotych.

Obiekt fabryczny, jak i maszyny były ubezpieczone. Gaszenie ognia trwało do godz. 10-tej rano.

Na miejsce przybyły władze sądowno-prokuratorskie, które wszczęły śledztwo celem ustalenia przyczyn ognia. Ofiar w ludziach nie było.

Rozprawa apelacyjna notariusza Rozwadowskiego

W dniu dzisiejszym przed Sądem Apelacyjnym odbyła się rozprawa odwoławcza przeciwko b. adw. Rozwadowskiemu, który wyrokiem I instancji został skazany na karę więzienia przez 3 lata i 10 tys. grzywny oraz pozbawienie praw.

Od wyroku tego zgłosili apelację zarówno prokurator jak oskarżony.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonemu, że nie może się wyliczyć z sumy 27.752 zł oddanej w depozyt przez jego klientów. Oskarżony do winy się

nie przyznaje, twierdząc, że w każdej chwili mógł służyć swym klientom odpowiednią gotówką. Dalej uważa, że wys. zakwestionowanej sumy nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Przyznaje się, że w czasie przeprowadzonej u niego 31 marca 1937 r. rewizji były pewne kwoty do rozliczenia, które jednak nie przekraczały 10 tys. złotych.

Rozprawa trwa. Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś po południu. (Z)

TELEGRAMY

Porażka czerwonych pod Teruelem

Salamanka, 18. 1. (PAT).

Oficjalny komunikat donosi, że na froncie pod Teruelem wojska gen. Franco zdobyły szturmem całą linię nieprzyjacielskich pozycji pod Alto Deceddas i Muleton. Wojska rządowe zostały wyparte z pozycji,

które zajmowały od przeszło roku i cofają się doliną Alhambra. Liczba jeńców przekroczyła 600, liczba zabitych jest bardzo znaczna. Oddziały rządowe, które próbowały zatrzymać napór powstańców, zostały zdziesiątkowane.

Przyjazd min. Ekisa do Polski

Warszawa, 18. 1. (PAT).

Dziś przybywa do Warszawy łotewski minister finansów p. Ludwigs Ekis z małżonką, celem złożenia rewizyty p. ministrowi przemysłu i handlu Romanowi, który bawił w ubiegłym roku w Rydze.

Pobyt p. ministra Ekisa w Polsce potrwa 4 dni. W tym czasie p. minister Ekis przyjęty będzie na audycji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz złożony wyty oficjalne, m. in. p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu, p. ministrowi Romanowi, p. ministrowi opieki społecznej Kościłkowskiemu.

Z okazji pobytu w Polsce gościa

łotewskiego odbędzie się szereg przyjęć oficjalnych, wydanych przez rząd oraz sfery gospodarcze. Podczas pobytu w Warszawie p. minister Ekis złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a podczas pobytu w Krakowie złoży hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego.

P. ministrowi Ekisowi towarzyszy w podróży do Polski sekretarz osobisty p. Edgars Nelsons z małżonką.

W czasie pobytu ministra Ekisa zostanie urządzone na cześć gościa łotewskiego polowanie w komorze cięczyńskiej. Na polowanie to przybędzie również łotewski minister propagandy p. Alfreds Berzins.

Kontrofensywa Chińczyków

13 dywizyj w akcji pod Hang-Czau

Szanghaj, 18. 1. (PAT).

Ze strony japońskiej potwierdzają wiadomości o koncentrycznym ataku wojsk chińskich na Hang-Czau.

8 dywizji chińskich osiągnęło Yoyand — 10 km na zachód od Hang-Czau.

5 dywizyj przybyło do Fuyang — 10 km na południowy zachód od Hang-Czau.

Japończycy czynią przygotowania do odparcia ataków chińskich, wzmacniają znajdujące się tam oddziały.

Ze Stronnictwa Zachowawczego

Jak się dowiadujemy, sekretarzem Stronnictwa Zachowawczego w Poznaniu został redaktor „Dziennika Poznańskiego“ rtm. Stablewski.

Kiedy rozpoczną się roboty przy budowie kanału Gopło - Warta?

Zbliża się już początek nowego sezonu budowlanego, a o rozpoczęciu robót przy zapowiadanej przez Rząd budowie kanału Gopło - Warta nic narazie nie słyszymy. Roboty pozwolą zatrudnić liczne rzesze bezrobotnych, należy więc dążyć do wyśkanania przyszłego sezonu w pełni.

Wykonanie kanału Warta-Gopło otworzy nowe perspektywy nie tylko dla Wielkopolski. Nie zapominajmy, że kanał ten, niezależnie od jego najbliższego zadania, stanowi jedno z ogniw przyszłej wielkiej węglowej drogi wodnej Śląsk-Gdynia.

Sprawie kanału Gopło - Warta poświęcone będzie zebranie, organizowane przez kilka zrzeszeń ekonomicznych miasta Poznania, które odbędzie się w sali nr. 100 Wyższej Szkoły Handlowej (Waly Zygmunta Starego 2/3) we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 20-tej.

Wypadki

— Spadła ze schodów. 72-letnia Michałina Gołęciak (ul. Sucha 2) spadła ze schodów i złamała sobie przy tym dwa żebra. Pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło ofiarę wypadku do szpitala Przemienienia Pańskiego. (Z)

— Szerzą się zamachy samobójcze. Przy ul. Półwiejskiej 21, zatrul się kwasem solnym w zamiarze samobójczym 42-letni Piotr Jasiak, emeryt kolejowy. Joduną napił się w samobójczym zamiarze w domu przy Rynku Łazarskim 30-letni Wacław Szfiński, zam. stałe w Kaliszu przy ul. Podgórze 4. Obydwu przewiozło pogotowie (66-66) do szpitala miejskiego. (X)

— Pożar bielizny. Dziś rano o godz. 11 w mieszkaniu p. Marii Gorzejewskiej przy ul. Strzeleckiej 6 (tylny dom, III piętr) zajął się ogniem stojący w pobliżu pieca kosz z bielizną. Od bielizny zapalił się również materac. Przywołana straż pożarna ugasiła ogień przy pomocy ręcznej sikawki. (X)

— Śmierć na udar serca. Ostatnio zmarł nagle na udar serca 63-letni Walenty Andrzejewski, zam. w Poznaniu przy ul. Poznańskiej 20. Sąsiedzi zaalarmowali Pogotowie Ratunkowe. Lekarz stwierdził zgon.

— Spadł z wozu 25-letni stolarz Aleksander Mąkowski (ul. Fabryczna 18) odniósł dotkliwie obrażenia przy upadku z wozu. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia ratunkowego (66-66). (Z)

Z ekranu

„DROGA DO SŁAWY“

Film wyświetlany w kinie „Metropolis“ ma za treść ciekawy epizod z czasów wojny światowej. Bardzo emocjonujące momenty z życia żołnierzy frontowych są oddane ze znacznym realizmem przemawiającym silnie do wyobraźni widzów. Wpływa na to również znakomita gra doskonałych aktorów, jak Fredric March, June Lang, Warner Baxter i Lionel Barrymore. Słowa uznania należą się także inteligentnemu reżyserowi filmu Hawks. W nadprogramie oglądamy nowy tygodnik Pata. Program cieszy się dużym powodzeniem. (Z)

Kino „ADRIA“, Dąbrowskiego 38.

wyświetla film p. t. „Ty co w Ostrze święciś Bramie“. Głęboka treść scenariusza, sławiąca potęgę wiary i moc gorącej modlitwy, znalazła dobre powiązanie z intrygą tajemniczej szajki, która za wszelką cenę stara się od młodego inżyniera wydosłać tajemnicę jego wynalazku. Uwieczony po katastrofie, uważany jest przez matkę i narzeczoną za zmarłego. Narzeczoną ma jednak dziwne objawienie, które każe jej wierzyć, że ukochany żyje, i że do niej powróci. Los młodego inżyniera ratuje członkini owej szajki. Ucieka z nim, i w czasie ucieczki ginie z rąk towarzyszy. Swym poświęceniem uratowała mu życie. Młody inżynier wraz z matką i narzeczoną, przed cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej wyrażają swą wdzięczność. Film godny zobaczenia.



ZMARLI

Bronisław Skupiewski, inżynier, 80 lat; Stanisław Pacyna, robotnik, 23 lat, zamiesz. w Kotłowni, powiecie ostrowskim; Stanisław Dybizbański, emerytowany magazynier pocztowy, 72 lat; Ludomila Schneider, uczennica szkolna 15 lat, zamiesz. w Kościanie; Rozalia Ponto z domu Doede, wdowa, 78 lat; Walenty Czesław Wolny, sekretarz Izby Skarbowej, 26 lat; Stefan Borowski, 2 dni; Agnieszka Czeszewska, 30 minut; Irena Kasprzakówna, siostra miejska, 28 lat; Ema Fürste, bez zawodu, 40 lat; zam. w Rumiankach, powiecie poznańskim; Józefa Dzapiteka, robotnica, 42 lata.

Komunikaty teatralne

— Teatr Wielki. W środę „Lizystrata“ w dotychczasowej obsadzie. W czwartek opera „Arykanka“ z dr. Stani Zawadzka, Stanisławem Drabikiem i E. Majem.

— Dziś koncert symfoniczny. Dziś o godzinie 20 odbędzie się w Teatrze Wielkim V. koncert symfoniczny miejskiej orkiestry pod dyr. Wilkomirskiego. Program obejmuje Czajkowskiego: Symfonię V, Webera uwerturę „Oberon“ i Paderewskiego koncert fortepianowy który odegra z towarzyszeniem orkiestry prof. Gertruda Konatkowska.

— Teatr Polski. Dziś „Dobra wróżka“ Molnara. W środę „Ożenek“ Gogola. W sobotę premiera „Romans z wymówieniem“ Duranda.

— Artystyczny teatrzyk lalek „Kuku“ — Pałac Działyńskich, Stary Rynek 78. Dziś o godz. 17 dla młodzieży tradycyjne i uroczyste „Jasełka“. O godz. 20 dla dorosłych dodane będą polityczno-satyryczne intermedia. Bilety wcześniej w firmie A. Szejnbrowski, — Rierackiego 20, tel. 56-38.

Ogrodnicy przy pracy

W dniu 8 stycznia 1938 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Ogrodniczego Oddziału Włocławskiego, na którym ułożono porządek dzienny miesięcznego Zebrania Członków Stowarzyszenia.

Na zebraniu tym Zarząd postanowił urządzić w końcu stycznia b. r. kursy o walce ze szkodnikami i chorobami drzew i krzewów owocowych na terenie gminy miasta Włocławka. W szczególności o walce z tak groźnym szkodni-

kiem jakim jest korówka wełnista, inaczej zwana mszycą krwistą Szkodnik ten rozszerzył się niemal we wszystkich ogrodach owocowych na terenie m. Włocławka i okolicy, opanowując przeważnie drzewa jabłoniowe, również zagraża przeniesieniu się na sady położone w dalszych miejscowościach powiatu włocławskiego.

W myśl rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 19.IX. 1935 r. o tępieniu korówki wełnistej, Dziennik Ustaw R. P. Nr. 74 1935, poz. 465, przewiduje zniszczenie tych jabłoni, które zostały silnie opanowane przez korówkę wełnistą, a tępienie byłoby jej bezcelowe.

Aby dać możliwość właścicielom sadów skutecznej walki z korówką wełnistą, w tym celu będą urządzane kursy, oraz zostanie wydane przez Starostwo Włocławskie specjalne rozporządzenie o przymusowym zwalczaniu tegoż szkodnika.

W dalszym ciągu obrad, była omawiana szeroko sprawa wystawy ogrodniczej we Włocławku jesienią 1938 roku.

Ze względu na to, że projekt urządzania wystawy ogrodniczej w naszym mieście, wzbudził wielkie zainteresowanie w śród hodowców miejscowych, Zarząd Stowarzyszenia Ogrodniczego prosi pp. Hodowców o wcześniejsze z głaszanie się celem wzięcia udziału.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Włocławek, ul. Brzeska 8. O. T. O. i K. R. do instruktora Ogrodniczego.

Z parafii św. Stanisława

W niedzielę dnia 9 stycznia br. w sali domu Katolickiego przy parafii św. Stanisława, odbyło się walne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

W zebraniu wzięli udział: ks. kanonik Straszewski asystent oddz. księży wikariusze parafialni, przedstawiciele innych oddz. parafialnej Akcji Katolickiej, oraz około 80 mężczyzn.

Ze sprawozdań kierownictwa uprzytomniono sobie pracę oddziału za rok 1937. Co miesiąc, to jest w każdą drugą niedzielę miesiąca, zaraz po sumie odbywały się zebrania z odczytem i obszerną dyskusją, która dawała członkom możliwość wyrabiania się na czynnych katolików. Udział oddziału ze sztandarem w uroczystościach, jak: akademii papieskiej, Bożego Ciała, Serca Jezusowego, Chrystusa Króla, oraz czynny udział członków w akademiach i wieczornicach tych uroczystości, podnosił na duchu i ożywiał członków Stowarzyszenia.

Ważnym zdarzeniem w ubiegłym roku było uroczyste powtórzenie przez Mężów ślubowania Jasno-górskiego i złożenie hołdu przed ołtarzem M. B. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absoluturium zarządowi przystąpiono do wyboru nowego kierownictwa, w skład którego weszli pp.: prezes Aleksander Rysztofi, sekretarz Czesław Lebidziński, skarbnik Hilary Bartnicki, wiceprezes Wa-

lenty Gostyński, członkowie Zenon Szczepański, Antoni Szambelan, Józef Stawicki. Komisja Rewizyjna pp.: Goliński, Staliński i Anyzewski.

Po złożeniu życzeń nowemu kierownictwu postanowiono w nowym roku z zapalem prowadzić pracę nad szerzeniem Królestwa Bożego na ziemi, poczym zebranie zakończono hymnem Stowarzyszenia „My chcemy Boga...”

Uczestnik.

Dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni „Kościuszkę pod Raclawicami”

Wczorajsze przedstawienie zostało odwołane a to z tej racji, że sala została oddana Towarzystwu Opieki nad Rodziną stacją Opieki nad Matką i Dzieckiem na „Jasełka”.

W związku z tym dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni odbędzie się o godz. 15-ej przedstawienie w „Słońcu”

„Kościuszkę pod Raclawicami” po cenach ulgowych 25 gr i 50 gr.

Ci co nie zdążyli obejrzeć pięknego filmu, niech dzisiaj wszyscy pośpieszą do „Słońca”.

Z żałobnej karty

S. p. Stanisław Szalkowski

W poniedziałek dn. 17 stycznia b. r. zmarł we Włocławku Stanisław Szalkowski, uczeń kl. VIII Gimnazjum im. Ks. Jana Długosza we Włocławku, przeżywszy lat 17.

Cześć Jego pamięci!

Wyprowadzenie zwłok Zmarłego z kościoła św. Jana na cmentarz miejscowy nastąpi dziś o godz. 15 (3 po południu).

Tegoż dnia o godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo w tymże kościele za spokój duszy ś. p. Stanisława Szalkowskiego.

Pośrednicy Ubezpieczeniowi na F. O. N.

W tych dniach odbyła się uroczystość przekazania Armii 11 granatników piechoty, zakupionych ze składek pośredników ubezpieczeniowych przez specjalnie utworzony Komitet Funduszu Obrony Narodowej wśród Pośredników Ubezpieczeniowych.

UWAGA, BEZROBOTNI!

Od dziś wydawanie bonów POMOCY ZIMOWEJ

Wydział Wykonawczy Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym we Włocławku podaje do wiadomości

| środa | dnia 19-I-b.r. | nazwiska | na lilety | A,B,C,D,E,F,G,H,I,J |
|--------------|----------------|----------|-----------|---------------------|
| czwartek | 20 | " " | " " | K,L,X |
| piątek | 21 | " " | " " | M,N,O |
| sobota | 22 | " " | " " | P,R,S |
| poniedziałek | 24 | " " | " " | T,U,W,Z,Z |
| wtorek | 25 | " " | " " | od A do Z |

W razie nie pobrania bonów do dnia 25 b.m., po tym terminie bony nie będą wydawane.

Wydawnictwo bonów na stadienie Miejskim (Al. Szopena) będzie czynne od 8-ej do godz. 12-ej.

Magazyń; przy ul. Łęskiej 28

zainteresowanych, że w dniu 19 stycznia 1938 r. rozpocznie się wydawnictwo bonów pomocy zimowej w następującym porządku:

(b. Browar i Słodownia) wydają: Mąkę, Mieszankę - kawową, Groch, Słoninę. W Zakładzie Oczyszczania Miasta (Al. Szopena) — WĘGIEL w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Cudowne! Wspaniałe! woła rozentuzjasmowana publiczność na każdym seansie arcyfilmu M. G. M.

„GDY KWITNĄ BZY“

z Jeanette MacDonald i Nelsonem Eddy

Dając taki film jak „Gdy kwitną bzy“ zdobywa sobie dyr. kina „Corso“ zaufanie wszystkich miłośników kina we Włocławku.

Zanim powtarzać oklepane superlatywy oświadczamy, że takiego filmu jeszcze nie widzieliśmy i takiego śpiewu jeszcze nie słyszeliśmy! Chcąc pochwalić ten niebywały film ograniczamy się do jednego — ale jak wymownego — słowa: wspaniały!!!

Jeanette MacDonald i Nelson Eddy przechodzą samych siebie ich śpiew wrzusza, porwuje i zachwyca. Trudno w ramach krótkiej recenzji opisać wszystkie kreacje aktorskie w tym filmie, zapewniamy jednak że John Barrymore czy Herman Bing, godnie

reprezentują cały pozostały zespół idący w setki aktorów wytw. „Metro G. M.”.

Wystawa jest bajeczna — miliony nakład jest widoczny na każdym kroku, w każdej scenie... pałace, bale opery, urok przyrody i piękno tchnące w akcji filmu.

Jeżeli dla kinomanów film ten jest rewelacją — to dla melomanów będzie ucztą nad ucztami.

Program uzupełnia bajecznie kolorowa i pomysłowa groteska p. t. „Ku wiosnie“ i ciekawy tygodnik P. A. T. a.

Film jest dla młodzieży dozwolony. Sala dobrze ogrzana. Kto nie zobaczy tego filmu, nie zobaczy najpiękniejszego dorobku kinematografii ostatnich lat.

Nowa placówka chrześcijańska

Wczoraj ksiądz przedstawiciel parafii św. Jana w zastępstwie nie-

obecnego ks. prałata Dembczyka poświęcił nowy lokal, w którym pracownicy z pierwszorzędnych firm włocławskich i płockich pp. Bromirski i Cieśliński, urządzili miłą i sympatyczną cukiernię.

Uroczystość poświęcenia nowej placówki chrześcijańskiej zaszczytlił swą obecnością p. hr. Skórzewska, p. Bednarski, prezes S. K. P. p. Ozminowski, przedstawiciele prasy oraz liczne grono zgromadzonych gości.

Po przemówieniach goście podejmowani byli doskonałą kawą czarną oraz wyborowymi ciastkami. Czyścuteńki i estetycznie urządzonej lokal nowej cukierni winien ścigać licznych amatorów pół czarnej, smakowitego pieczywa cukierniczego oraz tych wszystkich, którzy spożywają na mieście śniadania wiedeńskie.

Redakcja i Wydawnictwo „Expressu Kujawskiego“ życzy właścicielom nowej firmy pp. Z. Bromirskiemu i H. Cieślińskiemu wszelkiego dobra oraz jaknajlepszych wyników w branży cukierniczej na terenie naszego miasta.

Najlepszym prezentem okolicznościowym jest kwit z ofiary złożonej NA POMOC ZIMOWĄ.

Czy się podobam?..



—Oto pełne troski pytanie Pani...
—Niezawodnie! O ile dopomoże Pani naturze i usterki cery pokryje delikatnym, jak pył kwiatów, przylegającym, nieszkodliwym, nadejściem świeżość i mot-

hudrem ABARID

Prośba Włocławskiego Towarzystwa Wspomagania Biednych

Zarząd Włocł. T-wa Wspomagania Biednych w trosce o utrzymanie swych zakładów dla starców i sierot zabiega o zdobycie funduszy drogą impres. Obecnie przygotowujemy zabawę taneczną dorocznym zrywaniem w T-wie Krajeznawczym w dniu 19 lutego b. r.

Zwracamy się z uprzejmą i gorącą prośbą do Wszystkich Związków i Stowarzyszeń Społecznych o łaskawe poparcie naszej imprezy: w pierwszym rzędzie o nieurządza-

nie w tym dniu (19 lutego b. r.) żadnych zabaw, koncertów i t. p., a następnie o łaskawe przybycie gremialnie na zabawę do Krajeznawczego, gdzie wszyscy goście będą mile i serdecznie widziani. Mamy nadzieję, że Szanowne Zarządy wszystkich lokalnych instytucji społecznych, w pełnym zrozumieniu i solidarności dla potrzeb zakładów opiekuńczych Włocławskiego T-wa Wspom. Biednych raczą łaskawie przychylić się do powyższej prośby.

„VICTORIA“

Kawiarnia — Restauracja

Najwytworniejszy lokal we Włocławku

Ceny niskie. = Obiad z 3-ch dań zł. 1.

Codziennie „DANCING“ towarzyski
POCZĄTEK O GODZ. 21-ej.

„COCTAIL BAR“

Piwa z beczki: Monachijskie, Pilzneńskie oraz w 3-ch gatunkach Okocimskie.

Oddzielne gabinety. = Telefon 14-47.

Wytworzone trunki najlepszych marek

Wielka premiera w „Słońcu“

„SONATA KREUZEROWSKA“

w/g powieści Lwa Tołstoja

2-gi film „RYCERZE PUSTYNI“

Głośnym echem odbiła się w całym kulturalnym świecie wspaniała powieść Lwa Tołstoja p. t. „Sonata Kreuzerowska“. Miliony ludzi rozczytywały się w niej z głębokim przejęciem. W tym roku nareszcie dramat ten doczekał się realizacji filmowej. Artystycznej obsadzie, z Lili Dagower na czele, udało się nieśmiertelne tołstojewskie postacie uwydatnić.

Film ten osnuty jest na tle pięknej muzyki Beethowena, Czajkowskiego i Chopina. Nie bez zna-

czenia jest fakt, że widz nie wyniesie z kina pustki, a wzbudzi w sobie i pełen głębszy interes. Tej kategorii filmów mały nie wiele.

Drugi film „Rycerze Pustyni“. Film o bohaterskiej szary Legii Cudzoziemskiej, walki z Arabami. Emocja, jakiej dawno nie widziano.

Mamy więc znowu przepiękny przepiękny program w dobrze ogrzanej sali „Słońca“! Dopelnia program tygodnik.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. szofer Adam Piasecki, zamieszkały we Włocławku, Smółka 2, syn zmarłego robotnika Józefa Piaseckiego, ostatnio zamieszkałego we Włocławku, i żony jego Petroneli z domu Pilarowska, zamieszkałej we Włocławku,

2. Helena Koszycka, ekspedientka, zamieszkała w Bydgoszczy, Sieroca 14, córka zmarłego robotnika Walentego Koszyckiego, ostatnio zamieszkałego w Bydgoszczy, i żony jego Franciszki z domu Andrzejska, zamieszkałej w Bydgoszczy, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i przez ogłoszenie w prasie we Włocławku. Bydgoszcz, dnia 15 stycznia 1938 r.

Urządnik stanu cywilnego

(—) Aulich. Dyrektor.